na niebie widzimy, które w niezmierney odległości jedna nad drugą i obok ſię znayduią, przez tuby zaś albo nadal pokazuiące ſzkła i teleſcopia wiedzieć i doyść możemy, iż ich niezliczone jeſt mnóſtwo: *O jak niezmiernie wielkie muſi bydź całe mieyſce i ogarnienie niebios, i jak małym ſtaie ſię człek, owſzem cała ziemia, którą tak chciwie ſzuka, i gdy małą oney ma cząſteczkę, z nieznośną i śmiechu godną pychą i hardością poſiada i rządzi.*

Pharao małe miał Państwo to jeſt Egipt, a jednak w imaginacyi i myślach ſwoich tak ſiebie wielkim czynił, iż za nic Boga miał. Nie jeden człek i teraz choć nie poſiada tyle ziemi jak ten Król, ale maiąc tylo fortunkę jaką i nieco świecącey ſię żółtey i białey ziemi to jeſt złota albo ſrebra, tak ſię pyſzni, iż zapomina Stworzyciela ſwego i ſwoie właſne ograniczone i ſkończone ſiły.

O nierozſądni ludzie! Bóg niebiosa piędzią rozmierzył a ziemię wagą zważył, narody jako kropla z wiadra, a jako proſzek na ſzalach podczytane ſą, a wyſpy jako naymnieyſza rzecz pod nim. Przeczże ſię wy

INSTRUKTARZ EKONOMICZNY DLA LUDZI BĘDĄCYCH *W SŁUZBIE GOSPODARSKIEY.*

do Druku podany.



W WARSZAWIE

w Drukarni Nadworney J. K. Mości i Prześ: Kom: Eduk: Narod.
Roku 1786.

PRZEDMOWA

Osoby Kommissarzow, Gubernatorow, Lustratorow, zastępuiąc mieysce, i powagę samego Pana, tak powinni z dobrami postępować, iakby sam Pan.

A że nie wszyscy iednostaynie myślemy, urosłaby ztąd nie iednostayna Ekonomika; co przyczyną byłoby nieskończonego w dyspozycyach zagmatwania, i między poddaństwem bałamuctwa. A gdy nie podobna zawsze iednych na iednymże mieyscu trzymać dyspozytorow, wyniknęłaby ztąd konsekwencya; że coby ieden zbudował, drugi zburzył; coby ieden postanowił z pochwałą, drugiby wywrocił z naganą. Do tego ani ludzi uformować, i do iednego przystosować systema niemożnaby było; ani ludzie śmiało stąpaćby mogli, niewiedząc myśli Pańskich, a niemaiąc przepisow pewnych, byliby zawsze w niepewności, czyli ich starania, i usiłowania będą Panu przypodobane. A możeż być co przykrzeyszego dobremu słudze (bo o tych tu tylko mowa) możeż, mowię, być co przykrzeyszego słudze dobremu, iako gdy nie wie, ieżeli trudy, i niewczasy iego na naganę, lub zaletę zasłużyły u Pana.

Dosyćby na tym było, rzecze kto, po prostu przepisać ustawy, aby to, a nie co innego dyspozytorowie czynili? Dosyć zapewne dla tych, ktorzy tylko do exekucyi

i ślepego posłuszeństwa należą, iako to Ekonomowie, Pisarze, Leśniczy, Włodarze, Dziesiętnicy, Karbowi, Pasterze, zgoła wszyscy Dyspozytorowie Subalterni, y tak też się z niemi postąpi; ale Kommissarze, Gubernatorowie, i Lustratorowie z rangi i czynności swoich wyżsi Dyspozytorowie, ktorzy reprezentuią Pana, nietylko w części exekwuiącey, ale y w części wymyślaiącey intratę, w części przez dobry rząd one pomnażaiącey i utrzymuiącey, zdawało mi się, iżby bardziey poznaniem prawdy, przeświadczniem i przekonaniem własnym prowadzeni i kierowani byli, iak iednym a ciemnym posłuszeństwem; ktore dla nich w tenczas stać się powiwinno obowiązaiącym, kiedy dobrocią przepisow umysł ich zkonwinkowanym i podbitym zostanie. Dla tego przed niemi i dla nich tylko umyśliłem odkryć systemma moiey Ekonomiki. Systemma to iest owocem szesnastoletnego doświadczenia, czytania ksiąg gospodarskich w rożnych ięzykach, naradzenia się z rożnemi mądremi i dobremi gospodarzami. Ale przystępuymy do rzeczy. Wyżsi Dyspozytorowie, maiąc to wykonać, iakom rzekł, coby sam Pan czynił, obaczmy co iest w Panu.

Kogo Bog uszczęśliwił posiadaniem znacznych Dobr i liczbą poddaństwa, o dwoch rzeczach myślić powinien: o inwencyi czyli pomnożeniu intraty, powtore o dobrym rządzie do utrzymania tey, ktora aktualnie existit.

KSIĘGA I.

ROZDZIAŁ I.

O INWÆNCYI

Mowmy co chcemy, dwie tylko rzeczy przynoſzą intratę, ziemia i zwierzęta. Ziemia, albo ſię wyrabia na Pana, przynoſi mu żyto, pſzenicę, ięczmień, owies, len, konopie &c. albo produkt iey naymuie ſię obcym, albo ſwoim, na tenczas tenże ſam produkt zpieniężony przez nich przynoſi czynſze, i drugie różne daniny; albo w tych pieniądzach robociznę, ten produkt wyrobiony na trunki, czyni propinacyą, lub przynoſi arędę; reſzta idzie na

handel lub na potrzebnych rzemieślnikow, tych liczba formuie miasteczka.

Ziemia ma lasy, a ztąd fabryki i manufaktury.

Ziemia ma rzeki, stawy, z tych młyny i tartaki.

Ziemia wyrobiona, daie sposobność trzymania zwierząt.

Ziemia wyrobiona, przymnaża y osadza ludność.

§ I.

O Ziemi wyrobioney na Pana.

Każdy widzi, że Ziemia wyrobiona na Pana, czyni krescencyą, zbior zboż i siana. Cała inwencya w tym punkcie ściągać się powinna do następuiących reguł powszechnych.

1mo. Wiadomość iey dobroci, a per consequens wiadomość, wiele trzeba gruntu na folwark Pański, wiele na osadzenie ludzi, aby z nich uproporcyonowana robocizna, dostarczała do zarobienia folwarkow Pańskich.

2do. To, że się stać niemoże bez pomiaru, łatwo poznać, a pomiar, aby był wieczny i doskonały, nie perfunctorie ale dokładnie zrobiony, tak powinien bydz oznaczony, żeby powtornego niepotrzebować pomiaru.

3tio. Do poznania dobroci ziemi, należy uprawa dobra, i gnoie do nich, błota do osuszenia, łąki do dobywania, spadki wód przez wybicie rowow.

4to. Do tego należy uproporcyonowanie wydatku potrzebnego, z nadzieią zysku.

5to. Do uproporcyonowania zysku z expensem, należy ludność w dobrach, bo ta sprawi, że swoim robotnikiem łacniey się zrobi wszystko.

6to. Do tego należy wiadomość, sposobu dobywania łąk i gruntów nie grabarzami, ale tańszemi środkami.

7mo. Do tego należy niezakładanie folwarku, gdzie gruntu mało, albo gdzie grunt zły, bo łatwo poznać, że expens przeniesie perceptę; nie zakładać zbyt daleko od wsiow, bo robocizna niezręczna czynić będzie opoźnienie we wszystkim.

8vo. Do tego należy chłopow bliższych folwarkow, na Pańszczyznę osadzać, a nie na czynszach.

9no. Do tego należy znaiomość przysady Dobr lub folwarkow, bo przy miastach wielkich, przy rzekach portowych, zgoła w takich mieysaach, gdzie z pieniężenie produktow ziemi, iest łatwieysze i droższe, że w tych dobrach naypierwey inwencye czynić i koszt na nich potrzebny łożyć przystoi.

10mo. Do tego należy. żeby folwarki nie więcey miały, iak 24. włoki, niemniey iak 16.

11mo. Do tego należy, żeby folwarki były przy łąkach, wodach i lasach, kiedy to być może.

12mo. Do tego należy przyczynienie robocizny, osadzenia ludzi, a zabudowania, grodzenia, iak naytrwaley, nayfundamentalniey robiąc, aby oderwania robocizny więcey iuż na nic nie potrzebować.

13tio. Do tego należy użycie tey ziemi w zasiewach naypopłatnieyszego towaru.

Temi sposobami wyrobiona ziemia, znaczne swemu Panu przyniesie produkta, z tych iedna część idzie wprzedaż produktem; druga wyrobiona na trunki, idzie w propinacyą, lub arędy; trzecia idzie na rzemieślnikow, z ktorych się składaią miasteczka.

§ II.

O zpienięženiu produktow czyli handlu.

Następuiące generalne reguły uzna każdy, że są sprawiedliwe.

1mo. Gdzie mogę mieć hanyż i pszenicę,

tam nie ſiać żyta; gdzie mogę ięczmień, tam nieſiać owſa; gbzie towar lnu i konopi popłaca, tam lnu i konopi ſiać naywiecey; ta regula dependuie od położenia, i ſytuacyi mieyſca.

2do Taniey nieprzedawać, drożey niekupować od ludzi drugich.

3tio. Do tego należy mieć towar ze wſzyſtkich ſtron bez nagany.

4to. Czaſu rozrządzenie mądre, aby przedawac kiedy drożey, kupić kiedy taniey.

5to. Do tego należy uproporcyonowanie zyſku z ſtratą; bo kiedy zboże drożey przedawane, a chłopów zprzężaie pozabiiano, będzie większa ſtrata, iak zyſk.

6to. I to ieſt prawdziwa w handlu reguła, że lepſzy ieſt gęſty, choć mnieyſzy zyſk, iak większy, ale rzadki.

§ III.

O produktach ziemi wyrobionych na trunki.

W tym mieyſcu udecydować należy raz na zawſze, ieśli ieſt lepſza propinacya, iak aręda, co łacno ſię ukaże przez ſzkody z arędy; a przez zyſki z propinacyi.

SZKODY Z ARĘDY.

1mo. Żaden człowiek na świecie nie podeymuie się niczego, kiedy w czym zysku nieczuie dla siebie; dla tego kto bierze arędę, procz tego co daie Panu, myśli ieszcze zarobić na siebie.

2do. Żyd Arędarz musi żyć z tego z całą familią, musi trzymać szkolnika dla dzieci, musi posag zbierać dla corek i synow, musi się opłacać Rabinowi, pod ktorym żyie, musi się przykładać do składek dość znacznych Kahału, do ktorego należy, a to na opłacenie prowizyi i długow tegoż Kahału, na utrzymanie w nim starszych, musi się przykładać do expensow prawnych tegoż Kahału, musi się przykładać na nabożeństwa do szkoły, sam na sprawy i kłótnie musi łożyć, a przez nikczemność i przekleństwo swoie, ani całey sprawiedliwości, ani puł sprawiedliwości otrzymać niemoże, nawet u własnych dyspozytorow, bez podarków i opłaty. Pytam się? niemaiąc ani ziemi, ani kapitałow, zkąd bierze na tak wielki expens, ieżeli nie z zysku na arędzie?

3tio. Tenże żyd niezmiernych borgow, czyli kredytu pozwala, przez co poddaństwo się rozpiia, rozhultaia, woły, konie, krowy, chłopi przedaią; koniec

potym, że albo arędarzowi defalkować potrzeba, albo surowo exekwować poddaństwo, przez co chłop zniszczony, bez sprzężaiu nie robi sobie, nie robi Panu, nie opłaca czynszu, młodzież zgłodu rozchodzi się, a co naygorsza tenże sam momentalny zysk z arędy na dziesięć lat upada, bo chłop nie maiąc za co pić, musi aręda być zmnieyszona.

4to. Arędarze oszukuią poddanych, przypisuią kryski, parobków, żony i dzieci gospodarzow rozpaiaiąc, tym samym niszczą subordynacyą; wytępiaią pracowitość, ktora iest naypierwszą cnotą poddanego, a głod i ubostwo aż do trzeciego pokolenia zaszczepiaią.

5to. Jeszcze nakoniec zadłużywszy się arędarz, uda się pod protekcyą drugiego Pana, i do szkod poczynionych, przydaie ieszcze expens na prawo, i miesza wstyd i żal do tylu strat poniesionych.

6to. Powiększa robociznę, bo zostawuie tyle korcy żyta i ięczmienia do wywiezienia na targi, ktoreby się w propinacyi skarbowey niewywożąc przedały.

ZYSKI Z PROPINACYI.

1mo. Jeden z naywiększych zyskow z propinacyi iest, gdy tym wszystkim szkodliwościom zabiega.

2do. Że ludzi nie niſzczy, że towar przedaie w domu bez kłopotu, zabiegow, i wywozki.

3tio. Ze mam wygodę dla świń, i wieprzów, z ktorych mieć powinienem zyſk pewny.

4to. Ze woły paść mogę.

5to. Ze pomnażane rodzaie towarow zyſk przynoſzących; rożumiem tedy, że potym przełożeniu żydzi i arędarze nie znaydą u mnie patronow, i że ieſt dosyć obiaśniono, iż lepſza propinacya, niż aręda.

Trzeba i drugą tu uſpokoić kweſtyą, czy lepiey chłopom ieſt borgować, lub na kredyt dawać, czy nie?

Szukaiąc fundamentu na każdą rzecz, znaydziemy niebłędną rezolucyą, obaczmy co czyni propinacyą?

Propinacyą czyni intrata chłopſka zbytkuiąca od potrzebnych iego wydatkow; na tym fundamencie racyocynuiąc, widoczna rzecz, że kiedy chłop piie na borg, znać, że iuż niema intraty ſwoiey; zaczym ieſt to dług na iego krowy, lub na przyſzłoroczny urodzay,

Exekwować takie długi: ieſt chłopu iedną ręką odbierać woły, krowy, maiątek, ktoren druga ręka dała; przydaymy, że chłop ſię pſuie, goſpodarſtwo opuſzcza, pomieſzanie w rachunkach, zawod w ode-

braniu; więc te borgi wcale niepotrzebne.

Ale bo, rzecze kto, żona połog leży, dziecko chore, w żniwa parobkom trzeba piwa? Na to odpowiedam, że właśnie dla tego, że bywaią takie przypadki, na ktore trzeba mieć zapas, dla tego właśnie trzeba chłopa przyzwyczaiać, żeby go miał na takie przypadki, i na żniwa. Przyuczać go do zapasow, do oszczędności, ieſt to go bogacić.

Jeſt i drugi zyſk z tego zapaſu dla goſpodarza, ile w tych kraiach, gdzie parobek drogi, gdzie przyſiewek wielki, że goſpodarz kupuiąc pomiarkowanie we żniwa dla parobka trunki: może od niego tańſzą ceną nabyć przyſiewku, i uſługę mieć we żniwa.

Te dwie wątpliwości ułatwiwſzy, wyrażam Generalne reguły do propinacyi.

1mo. Uproporcyonowanie zyſku z expenſą. U mnie z dwoch części żyta pięknego, i trzeciey ſłodu ięczmiennego, powinni wydawać czwartą część wodki dobieraney, trzymaiącey probę *np.* żyta garcy War: ośmdzieſiąt, ſłodu garcy czterdzieści, powinno być wodki dobieraney garcy trzydzieści Kommiſſyinych. Proba tey wodki, albo ſię robi burſztynem, albo ogniem; zapaliwſzy kwaterkę tey gorzałki, dwie części wypalić

się powinno, a trzecia zostać się ma; im mniey się zostaie, tym lepsza gorzałka. Lepsza zaś wodka, z samych żytnych słodow, i rownie iey czwarta część być powinna w proporcyi wydanego żyta.

Po dziewięciu korcach Kommissyinych ięczmienia, robią dwadzieścia połbeczkow piwa, każdy połbeczek w garcy Kommissyinych trzydzieści ośm, z ktorych dwa odtrąca się na drożdże, a trzydzieści sześć idzie na zapłatę, są i inne do tego przepisy, ale te się ściągaią do szczegulnieyszych cząstek rządu, tu zaś mowa o generalnych regułach.

W Litwie beczka Kommissyina maiąca sto czterdzieści cztery garcy, powinna wydawać trzydzieści sześć dobrey gorzałki; trzy beczki ięczmienia powinna wydać miar piwa dwadzieścia, każda miara trzymać powinna trzydzieści ośm garcy Kommissyinych, z ktorych dwa na drożdże, a trzydzieści sześć na pieniądze rachuią się.

2do. Bórgow, czyli kredytu w Skarbie aby niebyło. Dogodziłoby się i potrzebie chłopskiey i dobrey ekonomice, żeby szynkarze wprzody płacili trunek, nim go biorą, widząc to chłop, nie piłby na borg, a szynkarz wiedziałby komu borgować, coby było wielkim ułatwieniem w rachunkach pisarzom, i to

ieſt iuż po wſzyſtkich Dobrach moich wprowadzono.

3tio. Nieprzymuſzać chłopow, żeby w ſwoich Karczmach pili, źle ſię zgadza uciecha z przymuſem, ale w trunkach celować ſąſiadow.

4to. Do tego niech będą miary ſprawiedliwe, i trunki niefałſzowane.

5to. Karczmy wygodne i porządne.

6to. Karczmarze Katolicy nie żydzi.

7mo. Jak trzeba pilnować, żeby ſwoy chop nadto niepił, tak trzeba faworyzować obcym, ſprawiedliwość im czyniąc, i karczmy na traktach i przeiazdach zręcznych ſtawiaiąc.

8vo. Karczmarzow zaś chcąc mieć pewnych, poczciwych, i maiętnych, trzeba im dać kawał roli nie wielki ale dobry; a ludzi dobrych pomału można doſtać.

9no. Drogi w Dobrach robione, i naprawione na wielkich traktach do miaſteczek, wſiow, karczm, młynow, wygodą ſą dla poddanych, pociągnieniem i ponętą dla obcych.

10mo. Wſzyſtko zaś należy na dobrym Piſarzu w propinacy.

§ IV.

O produktach Ziemi na rzemieślnikow, a ztąd o Miaſtach, i Miaſteczkach.

Część produktow ziemi tak Pan, iako i poddany, oddaie na rzemieślnikow. Trzeba żelaza na płużyce, ztąd kuźnie i kowale; trzeba wozow, płużyć, i ſani, ztąd ſtelmachy, kołodzieie; trzeba ſas, kłod, cebrow, konwi, ztąd będnarze; trzeba odzieży, koſzuli, butow, ztąd ſukiennice, foluſze, krawcy, ſzewcy, &c. Zbior tych wſzyſtkich rzemieślnikow, czyni Miaſteczka, intrata ich ieſt ta, ktorą ręce rzemieślnikow zarobią, a wſzyſcy goſpodarze zapłacą; ztąd łacno poznać, że bogactwa tych Miaſteczek, zawiſły od bogactw wſiow ich otaczaiących, im maiętnieyſzy będzie goſpodarz, więcey będzie miał potrzeb, więcey będzie bogacił rzemieślnikow, ci nawzaiem konſumpcyą czyniąc produktow Ziemi, wſiow ſiebie otaczaiących, podnoſić będą cenę zboża, i bogacić rolnika.

Niebyło w pierwſzym zakładaniu Miaſteczek innego gatunku ludzi, lecz gdy Boſkie rozrządzenie tak uczyniło Panom przez zbytek potrzebną, kawę, korzenie,

wina, materye, ſukna, iak chłopom, lemieſze, pługi, radła, wozy; należli ſię tacy, ktorzy te wſzyſtkie gatunki towarow ſprowadzać zaczeli, i nazwali ſię kupcami. Jeſt i trzeci gatunek ludzi po Miaſtach żyiących, a roli pilnuiących; ale ia tych mam za rolnikow nie za mieſzczan, więc co ſię o rolnikach mowić będzie, to i do nich ściągać ſię ma.

REGUŁY GENERALNE CO DO MIAST.

1mo. Faworyzować przyſtęp i potrzeby włościan. Im więcey będzie rzemieślników i kupcow w Mieście, tym lepſzy i tańſzy towar, i tym bardziey ludzie tam ściągaią ſię, kupią.

2do. Wzaiemnie naciſk kupuiących towary w Miaſteczku ściąga rzemieślnikow do Miaſteczek, i ludność w nim czyni, oraz rowność w ciężarach i podatkach.

3tio. Ztąd wypada, że wolność nayzupełnieyſza w handlach, ieſt duſzą Miaſteczek, a perconſequens, że nietrzeba wymyślać żadney opłaty uciążliwey od rzemioſł, towarow, induſtryi, ani maiątku.

4to. Ze nietrzeba wymyślać targowych, i iarmarcznych podatkow, bo to odſtrę-

cza maiących przedawać i kupować w Miasteczku; procz towarow, ktore swoie kupcy maią, bo na towary są iarmarki.

5to. Nietrzeba dozwalać, żeby Magistraty i Cechy zdzierały ubogich Mieszczan, a Kahały żydow ubogich.

6to. Ze powinne być wiadome składki i z nich rachunki.

7mo. Ze osadzaiąc rzemieślnikow i żydów maiętnych, a nie cierpiąc próżniakow, i żydow ubogich, Miasteczka kwitną.

8vo. Patrzeć, żeby bogatych corki do innych Miast nie były wydawane za mąż.

9no. Zgoła, że beśpieczeństwo własności każdego, sprawiedliwość w Sądach, wolność w handlu i rzemieśle, są gruntem do ufundowania i utrzymania Miasteczek.

Muszę tu uczynić sobie zarzut, ieśli kuszmierze, stelmachy, kowale, kupcy, od swego rzemiosła niebędą płacić, zkontże intrata będzie Panu?

Jm bogatszy będzie kupiec, rzemieślnik, tym więcey ma potrzeb, więcey mu potrzeba czeladzi, koni, mąki, trunków, narzędzia; tym samym większy odbyt czynią w Miasteczku, więcey ludzi idzie na targi, iarmarki, więcey przedaią, więcey w Mieście piią, zatym następuie droższe komorne, i czynsz z placow i kramow, droższy czynsz z roli mieyskiey, a per consequens,

quens, drożſza aręda, czyli propinacya, dla tego niedarmo napiſano.

Creſcente ævo, creſcunt & pretia rerum.

Te principia założywſzy, łacno widzieć, iak ſobie w każdym przypadku poſtąpić należy.

§ V.

O Ziemi maiącey Lasy, a ztąd o Fabrykach i Manufakturach z nich.

Można inwentować intratę, maiąc lasy.

1mo. Przez erekcyą tartakow, młynow, rudni, maydanow potażowych &c.

2do. Przez oſadzenie ſtelmachow, bednarzy, i rożnego gatunku rzemieślnikow, ale to przezornie, gdyby lasu nie wygubić.

3tio. Kiedy laſu ieſt nadto, pożytecznieyſzy ieſt rolnik, oſadzony na wyrobionym leſie, bo na tenczas rola będzie przynoſić ten zyſk, ktoren przynoſił las.

4to. Barciow zaprowadzenie gęſte, nic nie koſztuie, ale przynoſi intratę

5to. Zapuſzczenie i zaprowadzenie laſu towarnego, także do potrzebnych należy inwencyi.

6to. Przymnożenie zwierzyny, albo wygodę, albo zyſk przynieſie.
7mo. Porządny podział laſow, rąbanie ſięgow w częściach na przedaż wyznaczonych, może przymnożyć intratę.
8vo. Naywiękſzym zaś zyſkiem ieſt oſadzenie węglarzy, bo ci mało ſzkody czynią, a wiele zyſku przynoſzą.

§ VI.

O Ziemi maiącey Rzeki, Jeziora, Stawy.

1mo. Już też to każdy znać powinien, że może być intrata z ryb oſzczędnie i roſtropnie wyławiaiąc ſtawy i ieziora, lub one w ſpoſobnych mieyſcach funduiąc.
2do. Że młyny, foluſze, papiernie, olearnie, i inne mechaniczne erekcye założone na dobrych wodach znaczny zyſk przynoſzą.

§ VII.

O Ziemi wyrobioney przymnażaiącey ludność.

1mo. Trzeba być wcale ciemnym, żeby tego nieznać, że im więcey rąk, tym ka-

żda robota ſporſza. Za naypierwſzy zatym cel mieć powinni Jchmć Dyſpozytorowie, aby ludność w Dobrach, iak naywięcey pomnażali, bo to ieſt źrzodło nieſkończonego zyſku. Nietrzeba pono tego explikować, że za pomnożeniem ludności, rośnie czynsz, rośnie propinacya, lub aręda, roſną rozmaitego gatunku daniny, i robocizny, nikną dzikie laſy, a obfite i żyżne otwieraią ſię niwy. Tu zaſpokoić trzeba tę kweſtyą, czy lepiey, aby ziemia rownym wymiarem wielkości na poddanych była rozdzielona? czy lepiey bogatemu dać więcey roli, ubożſzemu mniey. Długom ſię chwiał w moim zdaniu w tym punkcie, ale uważywſzy, że gdzie we wſi ieſt kilku bogatych, reſzta poddanych będzie ubogiemi, bo bogaci potrzebuiący ich poſług, zawſze będą na przeſzkodzie, aby ſię ubodzy zrownali z niemi, a zrownawſzy ſię, niepreſtali bogatym wyſługiwać ſię.

2*do*. Niedarmo to mówią, że im więcey kto ma, tym więcey pragnie; dla tego bogaci nigdy niedopuſzczaią, aby ludzie oſiadali, a to żeby puſte role płukać ſami bez żadney opłaty mogli.

3*tio* Ta nierowność ſprawuie dumę, i hardość w bogatych, a zazdrość i rozpacz w ubogich, preez co pierwſzy ſtraſzy,

że poydzie precz, drugi prawdziwie wieś i dom porzuca.

4to. Że pożyteczniey iest dla Pana we wsi, gdzie iest trzydziestu gospodarzy, kiedy wszyscy miernie się maią, i Panu w tym co mu się należy uiszczaią się, iak kiedy iest dziesięciu bogatych, a dwudziestu żebrakow.

5to. Proporcyonalny, a rowny czynsz i robocizna z roli, bespieczeństwo własności, i protekcya poddanym, faworyzowanie ślubow małżeńskich, sprawiedliwość w sądach, przystęp i ludzkość w Dyspozytorach, rząd mądry, i przezorny łatwo sprawi, dobre się mienie wszystkich poddanych, in spatio trzech lat, i ubodzy porownaią się z bogatemi.

Z tych wzmiankowanych powodow, iuż nie wątpię, że we wsi każdey lepiey, rowno wymierzyć rolą każdemu chłopu, dobremu gospodarzowi. Na wyżywienie siebie, familii, i czeladzi, na kupno wołow, koni, krow, potrzebna iest włoka we trzech polach; uproporcyonowanie czynszu i robocizny, z tey wielości gruntu zawisło od dobroci i przysady; ale w tym referować się trzeba do samego Pana; z tych powodow pokazuie się, że chłop we wsi niepowinien być ubogi, albo przynaymniey tak ubogi, żeby się niemiał uiścić

Panu swemu, chyba w tych dobrach, gdzie niemasz rządu. Dawszy mu sposob do życia; dawszy mu co potrzeba, do uprawy roli, a przypilnowawszy go dobrze, aby dosiewał, i porządnie gospodarował, in spatio lat kilku, i ten wydatek powróci, i chłop niebędzie ubogim.

Dobre zaś mienie poddanych sprawuie ludność przez gęste za mąż poyiścia, żenieniasię, ktore tam dopiero są gęste, gdzie ludzie widzą, że i sami, i dziatki, wyżywić mogą.

Przez liczne potrzebowanie i utrzymanie pomocnikow i czeladzi, ktorych liczba pomnaża znowu wzaiemnym na świecie związkiem bogactwa gospodarzów, tak dalece, że nigdzie lepiey niemożna przystosować tych słow: ręka rękę myie.

A to, com mowił *Nro* 5*to.* § *VII.* o zrownaniu maiątku chłopskiego, ściągać się ma do sposobow, ktoremi ludność zaprowadza się w dobrach. Tak w tym punkcie iako i we wszystkich inwencyach, ktore z zysków ziemi pochodzących, początek swoy maią, principia i powszechne reguły założyłem szczegulnieysze, środki, sposoby i przepisy zostawuię; żeby się nie powtarzać, do Instruktarza kazdego Officyalisty. A teraz przystąpmy do zwierząt.

ROZDZIAŁ II.

§ I.

O Zwierzętach.

Jnwencya, ktora bywa z zwierząt, łacno ſię wynaleść może, to ieſt z trzymania i przychowku bydła rogatego i nierogatego; różnego gatunku ptaſtwa &c.

Do tego reguły powſzechne, te być mogą.

1mo. Gdzie zboże drogie, tam ptaſtwa i ſtadniny mało, a owiec i krow, naywięcey trzymać.

2do. Gdzie zboże tanie i niekupne, tam go przeiſtaczać na ukarmienie wołow i wieprzòw, na trzymanie wielkich paktow ptaſtwa i ſtadniny.

3tio. Wſzędzie iednakże po folwarkach, trzymać ptaſtwo wſzyſtko w proporcyi, aż do gołębi; zwierzęta aż do pſzczół, ſtaraiąc ſię ich przyczyniać w proporcyi, zboż, ſian, ſłom, na to potrzebnych.

4to. Pſzczoł iako naywięcey zaprowadzaiąc, bo to nic niekoſztuie.

Te ſą wſzyſtkie źrzodła, z ktorych Pan inwentować może intratę, wprowadzaiąc to, czego nie było; ale więcey żrzodeł nad te nikt mi nie odkryie, i to ſą tylko ſzarlatańſtwa, i bałamuctwa, kie-

dy kto coś więcey obiecuie. Przyſtałoby teraz wymienić gradacye, co w tych inwencyach przodkować powinno, a co pośledniey ma być uczynione, lub wykonane.

§ II.

O Gradacyi w Inwencyi.

Tak należy inwencye czynić, żeby ułatwiała naypierwſza drogę drugim. Do wyprowadzenia tych wſzyſtkich inwencyi, trzeba rąk, i groſza, zaczniymy więc.

1mo. Od pomiaru chłopſkich gruntow, uregulowany grunt pomnoży goſpodarzow, a per consequens czynsz i robociznę.

2do. Od pomiaru gruntow Dwornych i zabudowania ſtodoł, obor, ſzpichlerza, folwarkow, a będzieſz miał te zyſki, że ci produkt ziemi będzie ſię we wſzyſtkim podnoſił.

3tio. Naſtępować powinny Karczmy, młyny, tartaki, budynki do propinacyi należące.

4to. Oſuſzenie gruntow i łąk dobytych, to ieſt rzecz kosztowna, bo trzeba rowy bić, ale że czaſem, bez tego obeyść ſię niemożna, ſtaray ſię ten expens iak naylepiey obracać, to ieſt za iednym expensem kilka wygod uczynić. Kazać bić rowy, tam, gdzie może być droga

osuszona, gdzie może tenże sam row y granicę znaczyć, i do ścieku wód należeć; będziesz miał te zyski. Per rectilinia zaś idąc, rowy nie kręcą się, po polu są krotsze, razem i drogę, i granicę iaką, lub oddział gruntow formuią.

5to. Dobywanie gruntow nowych. Gdy będziesz miał wsie osiadłe i intratę z nich podwyższoną, łacno ci będzie łąki i grunta dobywać; tym sposobem: każ wyciąć sztukę wielką lasu w Czerwcu, albo w Lipcu, drzewo przez lato wyschnie, w zimie go wyprowadzisz, na wiosnę podbierzesz, będziesz miał łąkę o małym koszcie, a w lat trzy lub pięć, będziesz miał rolą, iak korzenie zgniią.

6to. Daley na następuią erekcye fabryk, manufaktur, &c. ktore w proporcyi wydatku, i nadziei zysku proiektowane; a w proporcyi intraty iuż wynalezioney, i rąk od drugich robot zbytkuiących uskutkowane być powinne.

Tak każdy Pan ułożywszy źrzodła, z ktorych może być przyczyniona Jntrata, gradacyą onych uczyniwszy, zaczyna to do exekucyi przyprowadzać, utrzymuiąc dawną intratę, nową pomnażać usiłuie. Dokazać zaś tego niepotrafi, chyba naśladuiąc ile możności naywyższą mądrość, ktora świat tworząc, sama sobie regułę

przepisała, żeby wszystko było zrobione in numero; pondere, & meusura do tego stosuiąc się i my, zaczniemy naszę Księgę drugą, o exekucyi czyli rządzie.

KSIĘGA II.

O EXEKUCYI CZYLI RZĄDZIE.

Do inwencyi potrzeba exekucyi, aby to było wykonane przez subalternow co Pan lub Kommissarz wymyślił, i do utrzymania iuż actu będącey intraty; potrzeba, żeby ona nie uszczuplała się, i nie nikneła, przechodząc przez tyle rąk, i pomiędzy tylu osobami; dla tych więc, potrżebny iest rząd. Rząd, nic innego nie znaczy, tylko, żeby każda percepta i expens, była pod liczbą, miarą, i wagą, każdy krok i przepis Dyspozytorow pod tym obowiązkiem, a ztąd będzie każdy wiedział, iak ma exekwować wolą Pańską, a Pan przez rachunki i raporta, będzie informowany, ieżeli się tak działo, iak Pan dysponował. Wyrażone tu ma każdy Officyalista prze-

pisy, iak swoią osobą ma się przykładać do dobroci powszechnego rządu.

Z tych szczegulnych cząstek rządu, da się poznać istota i dobroć powszechnego rządu. Dla tego tu tylko wyrażaią się axiomata, na ktorych szczegulnie zasadziłem rządy.

Nie iest to zwyczaynym Panom postępowaniem odkryć skrytość serca swoiego przed służącemi, od ktorych częstokroć więcey złych niż dobrych spodziewaią się krokow; ia zaś, że byłem tak szczęśliwy, iż miałem poczciwych ludzi, i spodziewam się ich znaleść, szczerze z niemi postępuię; albo im boiaźni swoie odkrywaiąc, albo zapobieżenia, ktore przeciwko nim się robią obiawiaiąc, albo nakoniec, sidła, ktore rostropność i przezorność na nich stawić radzi, na widok okazuiąc. Dobry sługa, nie ma to sobie za złe, gdy się go ostrzega, czego się miał uchronić, bo miał bez tego intencyą dobrze czynić; złemu, albo się ostrożność sprzykrzy, i poydzie precz, a tym samym żalu po sobie niezostawi; albo długo grzeszyć niebędzie mogł. To wszystko iest zysk dla Pana; ale postępuymy.

REGUŁY GENERALNE DO RZĄDU

1mo. Uproporcyonować liczbę Officyali-

ſtow do liczby potrzeb. Potrzebny więc dzieſiętnik, włodarz do przyglądania Pańſzczyzny, karbowy do ſtodoł, paſterz i dziewki do bydła, owczarz do owiec, parobcy, gdzie Pańſzczyzna mała, a zboże drogie i pokupne, lub gdzie Pańſzczyzna, wſzyſtkim robotom nie wydoła; nakoniec Ekonom, ktory wſzyſtkim rządzi.

2do. Do propinacyi, potrzebny ieſt piſarz, palarz, piwowar.

3tio. Do laſow, potrzebni Leśniczy i gaiowi.

4to. Zachodzi boiaźń, żeby czeladź ſwoie powinność pełniła; otoż nad niemi Ekonom.

5to. Strach, żeby Ekonom więcey niebrał, niż mu pozwolono; otoż niewolno mu karbowego odmienić.

6to. Zeby handlow nieprowadził, koni nie wypaſał, otoż Ekonom na koniach ſkarbowych.

7mo. Zeby regeſtrow nieukładał, lub fałſzywie niepodawał, otoż i Piſarz Gubernii.

8vo. Gdzie wiele Ekonomow, trzeba, żeby ich ktoś doyrzał i Pana ſamego reprezentował; otoż Gubernator.

9no. Ten, na ktorym ufność Pańſka polega, aby niemogł być udany, oczerniony, otoż ſzpichlerza i pieniędzy ſię nie

tyka. Na piſmie gada, Ekonomow ani Piſarza nie zrzuca bez wiadomości Pańſkiey, to co dyſponuie ad acta wprowadza, Pana o wszyſtkim informuie.

10mo. Po uſtawioney liczbie Officyaliſtow, potrzebna ieſt dla powszechnego rządu wiadomość ich czynności, na to raporta i ſeſsye, potrzebna wiadomość ich przychodow, i wydatkow, na to Regeſtratura, ktorych modele ſą przy Guberniach.

11mo. Nakoniec, potrzebna ieſt między wyż wyrażonemi Oſobami ſubordynacya, ta wszczegulnych przepisach ieſt wytknięta; ktorych zachowanie każdy w ſłużbę wchodzący oſobnym rewerſem zabespieczyć ma.

Tym ſposobem, dogadza ſię ile można po ludzku oſtrożności, zaszczepia ſię między Panem i ſłużącym, wiara i ufność; znoszą ſię wszyſtkie materye, podeyrzliwości i niedowierzania. Pytam ſię, zacożby nie można znaleść wdzięcznego Pana? zacożby nie można znaleść Bogoboynych, podczciwych, i przywiązanych ſług? Jle kiedy też wyznacza ſię na zapłatę tyle, ile obeyiść ſię człek może; żaden dobry człowiek na świecie w proporcyą i miarę uſług ſwoich, nie ieſt zapłacony, zły może aż nadto; ale podczciwość, i punkt honoru, a niepodły metal,

ſzlachetne prowadzą ſerca. Z reſztą, iako wſzyſcy na uſługach moich zoſtaiący, doświadczali, że ile możności ſtarałem ſię im nadgrody przyzwoite wyznaczać, tak pewnie doświadczą JPP. Gubernatorowie, że ile ſprawuiąc ſię z rowną zawſze wiernością, i przychylnością, reſztę dni ſwoich, na uſługach moich, przepędzić zechcą, tedy niebędąc iuż w ſtanie pracowania zabeśpieczoną będą mieli nadgrodę, ktora nietylko do nich, ale nawet do żony i dzieci ich zciągać ſię będzie. Toż ſamo rozumieć ſię ma do Ekonomow i innych ſubalternow.

PRZEPISY DLA RZĄDZĄCYCH.

ROZDZIAŁ I.

Osoba Gubernatora czyli Kommiſſarza.

Niewyliczam talentow, iakich ma być Gubernator, bo tych wybor należy od Pana, ktoremu w dobrym mniemaniu, o wyborze pewnie żaden fałſzu zadać niezechce z JPanow Gubernatorow, owſzem

ftarać się będzie, aby raz powzięty szacunek, coraz bardziey powiększali. Z talentow zaś, szkoły ekonomiczney, trzeba, żeby umiał dobrze weryfikacyą rachunkową uczynić, żeby się znał dobrze na, rachunkach i pomiarze, Prawie i Prawności, oraz na Architekturze.

2*do*. Gubernator, zastępuiąc mieysce Pana. powinien mieć też samę cierpliwość dla dobra Pańskiego, ktorą ma sam Pan.

3*tio*. Jak ma postępować w melioracyi Dobr, tak co się tycze inwencyi, iako i exekucyi, ma to sobie w poprzedzaiącey Księdze dostatecznie obiaśniono.

4*to*. Ustawy szczegulnieysze do rządzenia się subalternom dane, aby były exekwowane, ma dopilnować JPan Gubernator, a poznaiąc, że examinować nikogo nie może z dopełnienia ich, samemu o nich niewiedząc, zechce ie sobie w pamięć dobrze wbić, iak powinni czynić JPP. Ekonowowie, Pisarze, Leśniczy, iako też do iakich powinności są obowiązani ich subalterni, czeladź i poddaństwo.

5*to*. Niewyliczam, czego niema czynić JP. Gubernator, to iest: że podarunkow brać, zwierzyny Pańskiey wybiiać, polowaniem się bawić, rzek, iezior, stawow, nie wyławiać, ludzi ani rzemieślnikow Pańskich na swoie usługi, potrzebę nie-

obracać, bo co ma inwentować, zainformowany ieſt doſtatecznie w pierwſzey Kſięgdze, iak exekwować i rząd prowadzić, ma w drugiey, gdzie ſą przepiſy wſzyſtkich Offiayaliſtow, ktorych naypierwſzą powinnością ieſt, według tych przepiſow ſprawować ſię, a Pana Gubernatora, zupełną onych mieć wiadomość, i do nich rząd i dyſpozycye ſwoie ſtoſować. Sumnienie mu zaś doradzi i podczciwość, że czego ſobie kontraktem poſtąpionego nie ma, że tego mu ſię ruſzać niegodzi; ieżeli zaś czego potrzebuie od rzemieślnikow oſobliwie, byle za wiadomością Pańſką, bronionym niebędzie.

6to. Nikt zaś lepiey drugich do pełnienia obowiązkow zagrzać niemoże, iako kiedy ſam ſtanie ſię pierwſzym przykładem i pobudką.

7mo. Ordynaryi przedawać niezechce JP. Gubernator dla uniknienia ſuſpicyi, i konſzachtow z Ekonomami, i dopatrzyć, żeby drudzy nieprzedawali; zboż zaś probę od kopy po ſnopie biorąc, ſam JP. Gubernator dopilnuie.

8vo. Pożyczanie iakiegokolwiek gatunku; mieſzczanom, żydom, i poddańſtwu, per totum vetatur.

9no. Naywięcey zaś ſtarać ſię ma JPan Gubernator, o znaiomość i doſkonałość

wpoznaniu natury Dobr, ich granic, gruntow, łąk, lasow, zarośli, rzek, błot, &c. Obieżdżanie, granic i folwarkow. mocno zaleca się; a widząc iakową melioracyą zgadzaiącą się z maxymami w pierwszey Księdze wyrażonemi, zaraz o niey Panu donieść powinien, przyłączywszy żdanie swoie, w iakim sposobie mogłoby być co zrobionym.

10mo. Może być osoba JP. Gubernatora użyta i do Kalkulacyi.

11mo. Kapitulacyi NN. a że JPan Gubernator często z urzędu swego musi na sessye zwoływać Ekonomow i drugich subalternow; traktować interesa, to z sąsiadami, to z przychodzącemi woyskami, przeto na mięso, ryby, korzenie, świece i inne potrzeby naznacza się. NN. Ordynaryą co u mnie biorą Ekonomowie w dubelt.

1mo. Koni pozwala się trzy lub cztery. Każdy Officyalista ma swoy kontrakt, tabellę czeladzi wyrażoną, co komu ma dochodzić.

12tio. Dopatrzyć, aby przed rachunkami każdy swoią ordynaryą odebrał, a ktoby niechciał, ten o nią po rachunkach upominać się nie ma.

§ II.

§ II.

Urząd Gubernatora.

1mo. JP. Gubernator będzie odbierał od Pana liſty, dyſpozycye &c. Powinna być Kſięga oprawna, w ktorey zapiſawſzy dzień i godzinę odbierania onych, liſt ingroſſowany być powinien; arkuſz powinien być na dwie kolumny złożony, czyli, iak mowią, fracta pagina, ażeby na drugiey ſtronie reſpons JP. Gubernatora był wciągniony.

2do. Te dyſpozycye Pańſkie, niemniey ſwoie, będzie JP. Gubernator ogłaſzał na Seſſyach JJ. PP. Ekonomom, Piſarzom, Leśniczym, &c. ktorzy, aby potym niewymawiali ſię, że niewiedzieli, i żeby przekonani byli; przeto JP. Gubernator na piśmie, ieśli ma co do dyſponowania albo poprawienia, wyrazi. Na takowe dyſpozycye w Gubernii, druga Kſięga ſporządzona byc ma.

3tio. Niepoſłuſznych upomni, raz uſtnie, a dwa razy na piſmie, gdy niebędzie widział poprawy, Panu fideliter donieſie, nieuważaiąc, ani na przyiaźń, ani na nieprzyiaźń według Boga i ſumnienia, i w tym oneratur conſcientia JP. Gubernatora.

4to. Sprawy wszyſtkie między poddańſtwem ex appellatione należą do JP. Gubernatora, ale przeyść wprzody powinne przez niżſze Iuryzdykcye, iako to: mieſzczan przez magiſtraty, żydow przez kahały, ekonomiczne przez Ekonomow, leśne przez ſądy leśniczych, trunkowe przez ſądy piſarzow propinacyinych, od Gubernatora, dopiero apellacya do Pana. Takowych ſądow, będzie protokuł osobny. Tu trzeba, żeby JP. Gubernator, zaſtanowił ſię z uwagą, iak ta funkcya potrzebuie łatwego przyſtępu, iak łagodney cierpliwości, iak umiarkowanego umyſłu w karaniu, ażeby w nim, ani zemſta, ani gniew, ani żadna paſſya, mieyſca nie miała; bo to mamy z doświadczenia, że rządu i ſubordynacyi utrzymanie, nie katow, ale mądrych i roztropnych rządzcow potrzebuie. Więc w mnieyſzych ſprawach, i na ſuppliki bez zwłoki dawać rezolucye; w większych do Pana ſię referować; w tych zaś ſprawach, gdzie będą grzywny ſądzone, albo prezenta JP. Gubernatorowi dawane, powinna być karbona, gdzie będą ſkładane, bo te pieniądze poydą potym in præmium JP. Gubernatorowi i drugim Officyaliſtom.

5to. A iako kommenderuiący Generał nie mieſza rządu raz uſtanowionego dla

Kapralow, tak JPP. Gubernatorowie, zupełny i nietykany rząd ten przy ſubalternach zoſtawią, poſtrzegaiąc tylko, aby ciż ſubalterni, według przepiſow ſwoich poſtępowali.

6to. Panowie Ekonomowie, Piſarze, Leśniczy, co ſobotę na Seſſyą, przywozić bedą z ſobą regeſtra, percept i expens, ktore tam zaraz przy nich w Regeſtra Gubernii, wciągać ma Piſarz Gubernii a oni podpiſzą.

JPan Gubernator zaś, powinien każdą perceptę i expenſę zweryfikować, i rapporta podpiſać, aby Pan był przeświadczony, że wiernie były zapiſane i podane. Jeſt to wielkie ułatwienie rachunkow i kalkulacyi, do czego potrzeba, żeby dzieſiętnicy dla Pańſzczyzny, karbowi, mielczarze, palarze, z karbami ſtawali, paſterze i owczarze, kiedy krowy zaczynaią ſię cielić, i owce kocić.

7mo. Karby ſkładane każe porobić ſtolarzowi JPan Gubernator, i z ſwoim podpiſem, gdzie porrzeba, po folwarkach i browarach rozda.

Pręty dla pomiaru gruntow morgowych, dla oraczki, albo pręty goſpodarſkie, raty, sążnie trackie, łokcie cieſielskie, porządne formy do cegieł, wszyſtko to ma być pod pieczęcią Gubernatora.

8vo. Dla tego bilety do lasow corok inne będzie wydawał.

9no Dla tego pieczęć skarbowa będzie przy nim tylko, i nią każe bydło, sprzęty, i co potrzeba, cechować.

10mo. Dla tego JP. Gubernator będzie rozdawał przepisy Panom Subalternom, i od nich brał rewersa, iako według nich sprawować się będą.

11mo. Ztąd wypada, że powinny być Księgi na Regestra każdego folwarku, na Propinacyą całey Gubernii, i na leśnictwo.

12mo. Z odebranych tych raportow, będzie czynił swoy raport JP. Gubernator, według modeluszu na końcu tey przyłączonego Nro 1mo.

13tio. Do JP. Gubernatora będą należeć wszystkie interesa podatkowe, i u niego in Archivo Æconomico składane będą kwity, poki ad Archivum Iuridicum przeniesione niebędą, a osobliwie baczność w zaspokoieniu onych recomendatur.

14to. Wszystkich kłotni i spraw, ma vel maxime unikać z sąsiadami, w sprawiedliwych zaś sprawach ludziom swoim protekcyą dać potrzeba, przeto za zniesieniem się i poradzeniem z Plenipotentem, ma ich JPan Gubernator attentować.

15to Vel maxime nad ſtanem poddańſtwa dozor JPanu Gubernatorowi zaleca ſię, aby rewizye i luſtracye, ktore Ekonomowie czynić powinni, zawſze regularnie naſtępowały, i ktorym ma JPan Gubernator aſsyſtować.

16to. Prewencyą uczynić u Plebanow, aby zapowiedzie i śluby nie naſtępowały, bez opowiedzi Gubernatorow, oraz aby ludzie Pańſcy niebyli zdzierani.

17mo. Rzemieślnicy wſzyſcy będą dependować od JPana Gubernatora, ktorzy od niego kontrakty mieć będą, będzie wydawał kwity, wiele Piſarz Propinacyi udzielać ma pieniędzy, a Piſarz co biorą, na kontraktach porządnie zapiſywać ieſt obowiązany.

§ III.

O Rzemieślnikach.

1mo. Starać ſię ma JPan Gubernator, aby iak nayłatwieyſzym ſpoſobem każdą rzecz zrobił, ochraniaiąc oſobliwie expens gotowego groſza, ktory prędko ſię rozchodzi, a nie prędko ſię zbiera.

2do. Wcześnie w ieſieni układać ſobie będzie, co ma robić, i iakich mu ludzi, i materyałow potrzeba.

3tio. Zimą wcześnie wſzyſtkiego przygo-

tuie, żeby na wiosnę fabryka uprawom rol niebyła na przeszkodzie; kiedy i iakie materyały wyprowadzać, odsyłam niewiedzących do Ekonomiki Haura, X. Kluka i X. Switkowskiego, gdzie procz tego wiele ciekawych rzeczy doczytać się może.

4to. Dopatrzyć, żeby iuż płatni rzemieślnicy dobrze się z robotami uwiiali, cieśle, żeby szczelno budowali, wiązania dla mocy potrzebne dawali, belek, przycieśi, przy kominach i piecach nie dawali; przycieśi fundamentalne dawali, i zakładali one wysoko od ziemi przynaymiey trzy ćwierci łokcia, drzewo zawsze i wszędzie piłowaną, albo gładką stroną obracać z podworza, a ostisem wewnątrz; drzwi, okna, węgły, aby były proste; zgoła, aby to wszystko cokolwiek do ozdoby i mocy budynku należy, było zachowane.

Mularze, aby gęste filary dawali w podmurowaniu, aby piece, kominy, dymy iak naybeśpieczniey i naywygodniey dawali, każdy dym, osobliwie prowadząc, a ścian i krokwi zbyt blisko piecow i kominow niecierpiąc; stolarze, kowale, żeby dobrze swoię robotę robili, a materyałow niekradli. Reguła zaś generalna do wszystkich ludzi i rzemieślnikow iest ta, żeby część należytości ich, w skarbie zo-

ſtawała, nie zaś, żeby oni byli dłużni ſkarbowi; tym ſpoſobem, beśpieczniey i ſporzey wſzyſtko idzie; budyndi, parkany, płoty, wſzyſtko to, kiedy ſię robi z potrzeby, można do tego przyłączyć ozdobę, robiąc każdą rzecz pięknie, proſto, i ſymmetrycznie, dla ukontentowania etiam oka.

Budowle folwarkow zakładaiąc w mieyſcach weſołych, przy wodach, na rowninach, budynki oddalaiąc w miarę dla beśpieczeńſtwa, ale żadna budowla być niepowinna bez wiadomości Pana, i bez danego na to abryſu, więc w tym punkcie nie rozſzerzam ſię.

§ IV.

Inſtrukcya dla Piſarza Gubernii,

1mo. Piſarz Gubernii iako z urzędu ſwego maiący na ſiebie włożony obowiązek utrzymania nayporządnieyſzey regeſtratury, i bacznego dozierania Kſiąg i papierow in Archivo znayduiących ſię, powinien być wierny, trzeźwy, poſłuſzny, przyſięgły, w pełnieniu funkcyi ſwoiey pilny, a nadewſzyſtko, przychylny i życzliwy dla Pana.

2do. Wyſtrzegać ſię naymocniey będzie, aby bez opowiedzi zwierzchności, bądź

w dzień, bądź w nocy, od Gubernii ſię nieoddalał, ile że wſzyſtkich papierow, a przeto całego dobra Pańſkiego, beſpieczeńſtwo na iego polega oſobie.

3tio. Poſłuſzeńſtwo zupełne Gubernatorowi, mieyſce Pańſkie zaſtępuiącemu, mocno zaleca ſię, iako też nieodwłoczne donieſienie, czy Gubernatorowi, czyli ſamemu Panu, ieśli ukrzywdzenie ſkarbu z iakieykolwiek ſtrony zachodzące upatrzył.

4to. Tego dnia, ktorego wſzyſcy Ekonomowie i inni Dyſpozytorowie z raportami do Gubernii ziezdżać ſię będą, powinien nieodſtępnie w przytomności JP. Gubernatora każdego zaſpokoić, kwity do Kſiąg pozaciągać, i raport generalny wygotować.

5to. Pilną mieć będzie ſtaranność, aby żadney w robocie zwłoki niebyło, w Kſięgach iakiego ſkrobania, ani też odkładania na dalſzy czas ingreſsowanie kwitów do Kſiąg, co iako zaświadcza opieſzałość Piſarza, niedozor, i wielki nieporządek, tak częſtokroć przyciemnia rachunki.

6to. Gdy od piſania i wſzelkiego zatrudnienia w Gubernii uwolniony będzie, powinien, bądź rzemieślnikow, bądź inną robotę doglądać, ſtoſownie do zlecenia mu danego, iednym ſłowem poſłu-

ſznie

ſznie i ochoczo wykonywać ma, co mu ſię tylko nakaże.

7mo. Przyſięgę, rotą naſtępuiącą wykona, i na inſtruktarzu zarewerſuie ſię.

ROTA PRZYSIĘGI.

Ja NN. przyſięgam Panu BOGU Wſzechmogącemu w Troycy Swiętey iedynemu, iako wiernie w moiey funkcyi ſprawować ſię będę, iako ſideliter wſzyſtkie percepty, i expenſy, Ekonomow, Piſarzow, i innych do Kſiąg wciągać będę, iako papierow żadnych ex Archivo, nikomu wydawać niebędę, i one pod regeſtrem porządnie konſerwować będę. Iako Pana oſtrzegę i donioſę mu ieślibym w czym kolwiek y od kogożkolwiek ſzkodę ſkarbową poſtrzegł, lub niebaczność y niedozor, lub niedopełnienie teraźnieyſzego Inſtruktarza. Tak mi Panie BOZE dopomoż, y niewinna męka Twoia.

ROZDZIAŁ II.

§ I.

Osoba Ekonoma.

Każdy Ekonom z nazwiska swego przyimuie urząd, ktoren obeymuiąc, obowiązuie się człowiek myśleć o wszystkim, i za wszystkich. Jest to osoba, na ktorey, im bardziey polega całość i dobroć gospodarstwa, tym bardziey obowiązki na duszę i sumnienie wkłada, wszystkich sił i całego siebie przyłożenia wyciąga.

1mo. Powinien być Bogoboyny, rozsądny, trzeźwy, pilny, życzliwy Panu, o Pańskie dobro ubiegaiący się, ani zbyt powolny, ani zbyt popędliwy, ochędostwo wszędzie, i we wszystkim kochaiący.

2do. Żeby po ucztach nie ieździł, i onych u siebie niesprawował.

3tio. Dni Swięte wolne od pracy, aby obracał na przeyrzenie kwitow, i na obeyrzenie, ieśli się gdzie szkoda niestała, na przypomnienie powinności czeladzi y poddaństwu.

4to. Granice przynaymniey cztery razy na rok obieżdżać, nie wdzierać się w cudze, ani też w swoie niepozwalać się ni-

komu wdzierać, znaki ſtare na tychże granicach coraz odnawiać, i drogi koło granic kazać obcinać.

5to. Przy ſiewach, oraniu, zbiorach, i każdey robocie, ſam Pan Ekonom powinien ſię znaydować.

6to. Upatrywać we wszyſtkim pożytku Pańſkiego, a nie ſwego, i gdzieby mogło być pomnożenie intraty, zaraz o tym Panu, lub Kommiſſarzowi donieść wiernie.

7mo. Percepty pieniężne i daniny wſzelkie, od gromad odbierać, podług inwentarza i podania, ktorych regeſtr birczy, powinien być exacte ſporządzony. A co odbierze, każdemu w kſiążeczkę zapiſać, obowiązany.

8vo. Na te wſzyſtkie daniny, ma dawać kwity, cum ſpecificatione rzeczy, dnia, i oſoby, ſam wzaiemnie bez kwitu, żadney rzeczy niewydawać i coby było bez kwitu lub dyspozycyi Pańſkiey, albo Gubernatorſkiey wydano, to w rachunkach niebędzie przyięto.

9no. Konia żadnego, ani świni, żadney, niepozwala ſię chować JP. Ekonomowi, bydła zaś, aż do pięciu ſztuk może chować, ale, aby tak zimą, iako i latem wſpolnie z ſkarbowym paſzę bez żadnego oſobnego oddziału miało.

10mo. Zboż żadnych, nietylko na Pańſkich

rolach, ale i między chłopſkiemi zaſiewać nie powinien; toż łąk Pańſkich, chłopſkich, puſtych, na ſiebie obracać niepowinien; tudzież żadnych dzieſięcin w dobrach Pańſkich na ſiebie trzymać nie ma.

11mo. Na opał i budowlę, zimą przyſposabiać ſuchego drzewa, kłody ſpore.

12mo. Handlow żadnych prowadzić nie ma, bo trudno dwom Panom ſłużyć.

13tio. Wyieżdżać nigdzie Panom Ekonomom niepozwala ſię, chyba tylko za interesem Pańſkim, do Kościoła, lub za opowiedzią.

14to. Cokolwiek ſzynkarze, vel arędarze, maią ſobie pozwolono kontraktem, w tych wſzyſtkich punktach wſzelką łatwość ma czynić Pan Ekonom, poddanym; trunkow cudzych, żeby niepodwożono, doſtrzegać ma.

15to W przedaży lub kupnie, na ſkarb Pańſki oſtrożności i życzliwości potrzeba, aby taniey nad ludzi nie przedać, drożey nie kupić.

16to. Gęſi, kur, iędykow, owiec, świń, wcale konſerwować niema na Pańſkim folwarku, procz krow na oborze, choćby do pięciu, ktory maiąc krowy, paktu na ordynaryą brać niepowinien.

17mo. Ordynaryi, ani ſwoiey nie przeda-

wać, ani ſubalternom, przedawać iey niedozwalać.

18vo Pieniędzy niepożyczać żydom, mieſzczanom, kupcom, chłopom, ani ręczyć ſię za ich długi, bo te przy rozſtaniu ſię, niebędą przyięte.

19no Przechodom woyſka, ani z nich wypływaiącym ſzkodliwościom, nikt zapobieżyć nie może, iednakże grzeczność i ludzkość rządzących, też ſamę ſzkodliwość częſto zmnieyſzyć potrafi.

20mo Polowania poſtrzegać ma Pan Ekonom, ażeby nikt krzywdy Panu nie czynił, przez wytępienie zwierza, i ſam też polować ważyć ſię nie ma.

21mo. Ryb wyławiać w ſtawach, iezioracb, i rzekach, wſzyſtkim Panom Ekonomom, zabrania ſię, ktore, albo na zyſk przedaiąc, dla Pana powinne być obrocone, albo na kuchnią Pańſką; ile w moich oczach ieſt iedno, ſzczupaka ſtracić, co i wołu.

22do Zgoła, tak ſię ma ſprawować J. Pan Ekonom, aby przy rachunkach, niemogło mu być dowiedzionym, iż albo przez nieoſtrożność, przez nieſzukanie zdrowey rady, przez upor, przez złość, przez niedbalſtwo, przez niewierność, przez nieżyczliwość i zdradę, niezapobiegł ſzkodzie ſkarbu Pańſkiego, lub nie pomnożył, i nieprzyczynił zyſkow dla Pana.

23tio. Teraźnieyſze przepiſy, ſą nieodbitą regułą dla JPana Ekonoma, ktory, iako obowiązki na ſiebie przyimuie, tak za nieſprawowanie ſię według nich odpowiedzi i reſtytucyi podpada, dla tego takowe przepiſy często ſobie ma przeczytać, i na nie ſię przy obięciu ſłużby rewerſować.

24to. Dyſpozycyi wſzelkich JPana Gubernatora na piſmie danych, ſłuchać ma JP. Ekonom bez wymowki, gdyby iednak, goſpodarſka potrzeba tego wyciągała, może reprezentacyą uczynić na piſmie.

25to. Niemniey, co ſię tycze expensy, tę każdą za kwitem J. Pana Gubernatora, lub dyſpozycyą iego, na piſmie uczynić ma, ale bez kwitu, i dyſpozycyi, nic circa calculum, niebędzie przyięto.

26to. W dzień Seſsyi, przez JP. Gubernatora wyznaczyć ſię maiącey, pod żadnym pretextem abſentować ſię nie ma, i na nią komportować regeſtraturę, czyli kwity ſwoie i raporta robocizny (Nro 1mo vide na końcu. Raport Ekonomiki) przyſtawić obowiązany, co wſzyſtko Piſarz Gubernii wciągać będzie w Kſięgę, a JP. Ekonom podpiſze ſię Ten punkt, tak ſurowo będzie zachowany, że za pierwſzym niepoſłuſzeńſtwem, ſłużba JP. Ekonomowi, będzie wypowiedziana, a

ieśliby był chory, tedy powinien regestraturę, albo raport swoy posłać na Sessyą, a Pisarz wpisawszy ią, przyidzie do Ekonoma, zkonfrontuie ią, i poda Księgę swoię do podpisania Panu Ekonomowi, ieżeli nie w iednym, to w drugim tygodniu naydaley.

27*mo*. Na tęż Sessyą, włodarze vel woyci, karbowi v. gumienni, v. cywuni, pasterze, i owcarze, z swoiemi karbami, stawać maią.

28*vo*. Nad powinność, nikogo do niczego niepociągać.

29*no*. Budowania żadnego, ani nowości, ani wymyślać, ani rozpoczynać nie ma JP. Ekonom swoią wolą, ale gdy iakie zadysponowanie zaydzie, w przystawieniu materyałow w czasie zimowym, mocno zaleca się

30*mo*. Do pomiarow, wszystkie łatwości i pomoce czynić, y sam być obecny powinien, tak, aby się sam przypatrzył; iako też żeby tym sposobem wiadomości nabrał o pozycyi gruntow, i granic.

31*mo*. Osoba JPani Ekonomowey nie ma być malowana, ani w ramki oprawna, ale dobra gospodyni, ktora, sama obory i chlewy doyrzeć powinna, a ieśliby niechciała, tedy z ordynaryi i zapłaty

Pana Ekonoma, dobra gospodyni powinna być trzymana.

§ II.

Czeladź.

1mo. Postępować z niemi po ludzku, i po Chrześciańsku.

2do. Dopatrzeć, żeby oddawali to, co Bogu należy, a pełnili to, co powinni dla Pana; każdy zaś z nich, ma sobie przepisaną powinność, ukarać sprawiedliwie, kiedy winni, ale każdą rzecz powoli rozpowiedać, często przypominać, i często samemu zazierać, to będzie spor we wszystkim.

3tio. Patrzeć, aby obrazy Boskiey nie było.

4to. Dopatrzeć, aby każdemu, co się należy, doszło, a każdy, aby swoię powinnośc niżey opisaną odbywał.

5to. Karbowego przed rachunkami nie ma mocy odmieniać Pan Ekonom, ani do inszych robot go odrywać, procz stodoł, i szpichrza.

6to. Dla pewności zaś czeladzi, patrzeć, żeby coś w skarbie mieli.

§ III.

Grunta.

1mo. Gruntow, ani odmieniać, ani odbierać, ani nadawać nie ma mocy JPan Ekonom, ale ich całości według granic i ich obwodnicy przeſtrzegać powinien, dla tego granice cztery razy obieżdżać ma na rok, pozaraſtałe dobywać, i nie zapuszczać gruntow dobytych.

2do. Po każdym zaſianiu, rowy, gdzie ſą zarzucone, wyczyścić, przerwy poprzeczne i okna dawać dla ścieku wody; rowy zaś nowe robić przy drogach, i granicach.

3tio. Ogrodzenia wſzelkie utrzymywać, i reparować, nowe zaś ogrodzenia robiąc, dawać ie przy drogach i wygonach, proſto pod ſznur, przez co mniey ieſt roboty; dla czego, wſzyſtkie drogi i ściany, powinne być ad rectilinium wyprowadzone.

4to. Nawozy pod oziminę wozić, gęſto one rozściełać, niecierpiąc, aby na słońcu dłużey iak dwadzieścia cztery godzin były, ktore, chcąc mieć pożyteczne, doły, przy oborach wybierać, wywozić zaś w naydalſze ode dworu pola, ponieważ około dworu, grunta ſą wygnoione,

a daley pono nigdy niebywały. Można ńa odległe grunta, zimą gnoy wozić przegniły, ale aby nieprzemarzł, na iednę kupę go ſkładać, i tę potym ſłomą nakryć, dobrze też także gnóy przegniły wozić w tenczas, gdy ſię do zagona rola ma orać, to znaczy, kiedy iuż ma ſię orać do ſiewu. A iako gnoie naywiękſzym urodzaiow ſą fundamentem, tak przymnażać one dobrego rolnika powinno być uſilnością; co tym ſpoſobem może naſtąpić.

Bydło, wſzyſtkie na podmiataniu, trzymaiąc, drogi pobliżſze, dziedzińce, często zamiataiąc, a śmiecie do dołow zwożąc, do ktorych dołow, dobrze ieſt także rzucać zielſka, plewidła, wiory, trzaſki, liście, gałęzie, choinę, tatarſkie ziele, pokrzywę, mech, wyſzary, darninę, ſzlam mierzwy, poddymki, ſtare ſnopki, ograbki, paprochy, ſzuwary po lodzie koſzone, takowe doły częſto wodą polewać, a gnoy z nich dobrze przegniły, wozić pod oziminę. Potrzęſow zaś, per totum zakazuie ſię. Potrząſy, zowią ſię, kiedy iuż zaſiawſzy, i zawlokłſzy, gnoy na wierzchu kładzie ſię. Pomnaża ſię także ugnoienie roli, hurtuiąc poła bydłem w lecie, tak iako owcami.

5to. Ugory pokładaiąc, kazać orać wſkłady, i drobno radlić z ukoſa, pyrze wy-

grabiać i palić, na iarzynę zaś, przed zimą rolę położyć, i owſy, na dobrze uprawionych rolach ſiać

6to. Do zagona orząc, dopatrzyć, ażeby każdy zagon miał ſkib ośm, i dobrze był wynieſiony.

W Litwie, ieſt zwyczay, dwa razy tylko orać, ale nieſzkodziłoby orać i trzeci raz z Wiosny ugor podorać i zawlec; drugi raz przed żniewami, trzeci raz do ſiewu. Względem Jarzyn wyprobować wprzody, ieśliby taka uprawa roli nie lepſża była.

7mo. Ludzi od włodżki czyli bronowania obracać do chędożenia pól, ról, i Łąk.

8vo. Siew, żeby niebył bardzo gęſty na dwa morgi, to ieſt dwadzieścia prętów wſzerz, a trzydzieści ptętów wzdłuż, dość ieſt ſześć cwierci Warſzawſkich wyſiewać żyta albo pszenicy; ſiewaczow mieć iednych a dobrych; w Litwie trzydzieści ſześć Garcy lub dwie ośminy wyſiewaią na morg ieden.

9no. Do ſiewu zboża ſame czoło odbierać, to ieſt wyczyſzczone zboże, iuż z ſpichlerza kazać przynieść na klepiſko, przewiać go na nowo, to, ktore daley odpadnie, ieſt cięźſze i iędrne, a zatym niezawodne, i to tylko brać do ſiewu, a co ſię zoſtanie, nazad powrocić do ſzpichrza; przyda ſię na ordynaryą lub

przedaż; tak z każdym zbożem robić. Na gruntach wilgotnych, pszenicę wapnować, do dziesięciu korcy, dość korzec wapna, a na gruntach suchych, osobliwie iarzynę, w gnoiowce moczyć. W Litwie do dziesięciu ośmiu, iedna ośmina wapna.

10mo. W zbożach na pniu, aby drog i ściesżek nie robili, kop, i snopow nie rozkradali. Bydło szkodzące zabierać, a świnie, kury, i gęsi, zabiiać.

11mo. Robociznę całoroczną od Nowego Roku, dobry gospodarz powinien rozporządzać, to iest, żeby ugor do pierwszego Julii, był położony, zredlony, uwleczony, i do pierwszego Augusta odwrocony. Do Swiętego Bartłomieia odwrot, gdzie potrzeba, zredlony i uwleczony, od S. Bartłomieia, do pietnastego Septembris siew żytny zkończony, a w suchedni pszenicy. Role zaś piaszczyste, dosyć iest położyć, zredlić, i uwlec, a potym do zagona orać, odwrotu niepotrzebuią, Gdy zaś grunta będą morgowane, orać na morgi, do dwoch morgow, rachuią się trzy płużyce, dwa radła, dwie brony, i czterech żniwiarzow.

12mo. Z żniwami, wcześnie uwiiać się, nieodkładaiąc ich na dal, żeby wczesie siewu przeszkody niebyło.

13tio. Łąki wcześnie, naydaley o S. Woyciechu pozatykać; w Litwie, według zwyczaiu, o S. Stanisławie.

14to. Krzaki, z onychże wyprzątać.

15to. Łąki, za pogody zbierać, na potraw zatykać; łąki się naprawuią w twardey iesieni, gnoiu dobrego nawiozłszy, i przed śniegiem potrząsnowszy.

16to. Drogi robić przez łąki niepozwalać; potrawy, gdzie się zda, kosić.

17mo. Łąki ugorowe, aby niebyły wypasywane, ile możności one ochraniać.

18vo. Łąki zastarzałe, coraz uprawić i zgnoić i one koniczyną zasiewać. Oraz w polu iarzynnym, wybrać kawał dobrey roli, i razem z ięczmieniem posiać koniczynę, i ogrodzić, ięczmień się zbierze, na drugi rok, będzie pewna z koniczyny łąka, siana się przyczyni i naylepszey paszy dla krow.

19no JP. Ekonom z karbowym, dziesięcinę wytykać, i użętek ten karbować, i tamże zapisywać, wiernie i pilnie powinien tam, gdzie się dziesięcina daie.

§ VI.

Ogrody.

1mo. Ogrody folwarczne, regularnie zakładać powinien, drzewami fruktowemi

na około obſadzone, i na pięć części w proporcyą podzielone, ieden warzywny dla Dyſpozytorow i czeladzi, drugi warzywny dla wygody, lub Pańſkiego zyſku, trzeci do zaſiewania anyżem, czwarty do zaſiewania tytuniem, piąty do zaſadzania chmielem.

2do. W chmielnikach, gnoiem na zimę okładać chmiele, na wioſnę, tenże gnoy koło nich zakopywać, i gdzie barzo gęſto ſię wypuſzcza, wyimować, i na mieyſca, gdzie potrzeba, przeſadzać.

3tio. Wſzyſtkie produkta z ogrodow, powinny być za wiadomością karbowego, v. cywona zbierane, i karbowane, oraz w regeſtrach zaperceptowane, albo wyprzedane na intratę, albo w dołach pod miarą zakopane, i kapnſty przyzwoicie urządzone, a to dla wygody i potrzeby Pańſkiey lub przedaży.

4to. Zapaſkudzone ogrody przez zaſianie konopi, czyſzczą ſię.

§ V.

Zwierzęta.

1mo. Staynie na zimę i obory, ażeby były ciepłe, dla tego ściany mchem ubiiać, pułapy dawać, zaleca ſię, krowy na

pomoście aby ſtały, ſtarać ſię, ile możności.

2do. W Adwent, aby miały iak nayzupełnieyſzą wygodę,

3tio. Doienia dopatrywać, aby kradzieży niebyło.

4to. Oſtrożność od ſzkody i zwierza, zaleca ſię.

5to. Paſterz, żeby bydło dopaſał.

6to Aby w oborze ſzkody niebyło, ma P. Ekonom, nie ſpuſzczaiąc ſię na paſtuchow i innych dozorcow, przed temi zrewidować, i co ſię pokaże ſtarego lub znędzniałego, ſtawić na zgoniny, omiecia, plewy, i one utuczywſzy, przedawać na wiosnę, ſimiliter woły robocze, ktoreby przez ſtarość do roboty niezgodne były, obrachować przed zaczęciem orania na żyto, i one ſpuſzczać na całą ieſień, ażeby były zgodnieyſze do karmu zimowego, ktore po ukarmieniu, na wioſnę one, ceną ſłuſzną, przy ludziach przedawać.

7mo. Tego bydła, baczność codzienna przez Pana Ekonoma być powinna. W oborze i chlewie, gdzie owce ſtoią, ażeby karm miały do Bożego Narodzenia, i z ieſieni były dobrze karmione, a tak pewnie od upadku ſkarb ochronić ſię może.

8vo, Z ieſieni, ſłomy dość kłaść pod by-

dło i owce, ażeby błota nie było.

9no. Przegrody czynić w oborze, ażeby bydło mocne z mocnym, słabe z słabym, stawione; owce także rozdzielone stały, karm, dla słabego lepszy, dla mocnieyszego podleyszy, dawany być ma.

10mo. Koni folwarcznych do upadku nie trzymać, ale widząc co starego, niezgodnego, wymieniać, lub przedawać, tak iak ludzie robią z swoiemi własnemi, gdzie potrzeba dodatku dodać, byleby, co lepszego i zdatnieyszego dostać.

11mo. Owce, po dwa razy strzydz do roku, a młode po razu, z ktorych wełnę iak naysprawiedliwiey zebraną, do skarbowey zapisywać percepty; w Litwie, dosyć raz strzydz,

12mo. Na paszę zimową, cudzych koni, ani bydła niebrać.

13tio. Siana naywięcey na konia folwarcznego po funtow sześć wydawać, i na wołu karmnego. Na krowę, przy słomie iarzynney, funtow cztery; na ciele funtow trzy; na sto owiec fur 10. na całą zimę.

14to. Potraw dla krow dawać, bo to dla nich bardzo zdrowo.

15to. Od pierwiastek cielenta odsadzać, aby potym omycznych krow niebyło.

16to Krowy, maią być wiezcne, bo te, ktore są stare, JP.Ekonom powinien, przedać, a

nowe dobre na to mieysce kupić.

17*mo*. Przy oborach łąka, powinna być okopana, i ogrodzona, sześć morgow w sobie maiąca, koniczyną zasiana, a to dla karmienia krow przy doiu, i dla wypuszczania cieląt.

18*vo*. Gdyby zaś łatwieysze rachunki były, po rewizyi Swięto Iańskiey, pierwiastki, iałowe, bydło i krowy iałowe na folwarki odsyłać osobne.

19*no* Pszczoły na zimę i z wiosny opatrzyć powinien, Pan Ekonom, żeby ztąd naywiększy zysk dla Pana pomnażać, podbierać zaś raz na wiosnę, drugi raz ultimis Julii v. primis Augusti.

§ VI.

Wiadomość Paktu.

1*mo*. Od krowy całkowey ma bydz wydawano masła garcy pięć Kommisyinych; od krowy iałowey i od pierwiastki przez połowę; w Litwie od krowy całkowey masła garcy pięć Komisyinych Litewskich i kopa serow, a trzy iałowe lub pierwiastki na iedną krowę rachuią się; garniec śmietany, liczy się za kwartę masła, garcy dwa śmietanki do kawy, także kwartę masła, garniec mleka słodkiego

kiego za kraiankę ſera. Na ten pakt na każdą krowę doyną, ſoli puł garca, na każde ciele zoſtawione na przychowek, owſa cwierć iednę wyznacza ſię.

2do. Od gęſi pietnaſtu z gęſiorem wydać powinien gęſi czterdzieści pięć, poſkubów dwa.

3tio. Od kur z kogutem ſzeſnaſtu, wydać powinni kur czterdzieści ośm, kapłonow trzydzieści dwa, iay kóp ſiedm i puł.

4to. Od kaczek z kaczorem pietnaſtu, wydać powinien kaczek ſześćdzieſiąt, iay kop dwie.

5to. Od indykow ośmiu, wydać powinien indykow 32.

6to. Od maciorki, dwoie oproſienia ſię na Pana, trzecie na Ekonoma, ale karmić i zimować wieprzow nie wolno, iakſię wyżey rzekło.

7mo. Na wychowanie takowego drobiu na rok cały, wyznacza ſię pośladu pſzennego korcy dwa i poł; pośladu ięczmiennego korcy dwa i poł; owſa korcy dwa i pół; koſtrzewy korcy dwa i pół; cena zaś tak mleczywa iako i przychowku według kraiu uſtawiona będzie.

§ VII.

Stodoły i Szpiechrz.

1mo. Snopy wſzyſtkie powinny być w powroſła raz wiązane, ale z żyta, lub z ſłomy bardzo długiey i kreblowaney; w Litwie pomnieyſze według zwyczaiu, podług oſieci. Siano zaś na kopy ma być grabione.

2do. Pilnować ma, aby wożąc ſnopow nie zrzucali.

3tio. Okruchy wſzyſtkie po zwiezieniu zboż, ma kazać wyczyścić, i ztąd wynikłe zboże, karbowy karbować, a Ekonom zapiſać tenetur.

4to. Siano także w ſtodołach i pod kluczem karbowego zamknięte być powinno; kroren one na funty wydawać, to ieſt na konia folwarcznego funtow ſześć, na wołu roboczego funtow cztery, na krowę funtow cztery, na cielę funtow, trzy, na ſto owiec na całą zimę, ſur dobrych dzieſięć.

5to. Poſtrzegać, aby chłopi dobrze wymłacali ze ſłomy, kłoſow w ſłomie, ziarna w kłoſach niezoſtawowali.

6to. Żeby ſnopkow nazad do ſąſieka nieodrzucali.

7mo. Zeby ziarno na klepiſku nienocowa-

ło, ale żeby zboże wychędożone codziennie do Szpichrza znoſzone było, ale w tym do przezorności dyſponuiącego oddaie ſię.

8vo. Zeby chłopi zgonin i plew workami niewynoſili, lub za ſtodołę niewyſtawiali, żeby mierzono pod ſtrych, nie wałkowatym, ale płaſkim ſtrychulcem.

9no. Z umłotow od wiatrow troiſtych zboż nie kazać robić, ale dwoiſte; przednie, i pośladnie odbierać, a co koſtrzewą lub chwaſtem odchodzi, to odłączyć pod miarą, karbować i zapiſywać w regeſtra. Od omłotow zgoniny, plewy, aby wſzyſtkie za kluczem karbowego zſypowane, i karbowane były, w regeſtra porządnie zapiſywane, obracać zaś tego na ſwoie konie, lub ſwoię potrzebę, per totum zakazuie ſię.

10mo. Jeśliby niektore zboża na ordynaryą niewyſtarczały, trzeba one ſprawiedliwie innnemi kompenſować, iako to: daiąc ięczmień za tatarkę, a za proſo pſzenicę, za groch żyto, i za rzepak.

11mo. Zgoniny, bez ziarna odbierane być powinny, od owſow pośladu niema potrzeby odbierać.

12mo Ordynarye żadne w ſzpiechrzu nietylko bawić, ale i nocować niepowinne.

13tio. Przemiaru zboż w ſzpiechrzu nie ma ważyćſię JPan Ekonom czynić.

14to. Ieśliby zprzedaż iakowa następowała ze szpiechrza, to bez wiadomości Pana Gubernatora, i bez przytomności karbowego, czyniona byc niema.

15to. Expens także żadna ze szpiechrza bez karbowego czyniona być nie ma.

16to. Ordynarye razem w kwartał obwieściwszy, wprzod Ordynaryftom wszystkim iednego dnia wydawać.

17mo. Spiechrz i stodoły, ażeby w iak naylepszym obwarowaniu były tak od ognia, iako i złodzieia, mocno przestrzegać, osobliwie z osieciami, wiele trzeba ostrożności. Z ogniem do stodoł i spiechrza sam chodzić nie ma, i drugim pozwalać niepowinien.

18vo. Klucze, tak do stodoły i do szpichrza powinny być podwoyne, u Ekonoma ieden, a u karbowego drugi, ktorzy sobie wzaiemnie ieden drugiemu powierzać niepowinni.

19mo. Doglądać powinien, żeby szpiechrze, stodoły, zawsze na noc zamykane były, i w tychże stodołach ochędostwo zaleca się, porządek dostateczny w stodołach i szpiechrzu, iako to w dachu, żeby dziur niebyło, szpar w ścianach i podłogach, przez co w zbożu może być szkoda.

20mo. Regestratura, powinna być porządna bez omyłkow, skrobania, i ta w Gubernii.

2tmo Jeśliby ſię kazały mąki i leguminy robić dla Pana, na tenczas tym ſpoſobem wydawane i odbierane będą.

Z korca pſzenicy lub żyta, mąki przedniey korzec ieden, pośledniey ćwierć; w Litwie, z beczki żyta, lub pſzenicy, mąki przedniey beczka iedna i dwie ośminy; z beczki żyta razowey mąki beczka iedna dwie ośminy; z korca ięczmienia, proſa, tatarki, kaſzy v. krup, półkorca; w Litwie z beczki, pół beczki, kaſzy v. krup.

Z korca ſiemienia lnianego, lub konopnego, albo rzepaku, oleiu oddawać powinien garcy pięć. W Litwie z beczki garcy ośmnaście.

§ VIII.

Sprzęty.

1mo. Sprzęty, żeby były w naylepſzym dozorze, co przybyło wpiſać w podanie, a co ſię zepſuło, zaraz kazać naprawić.

2do. Pługi, radła, ſochy, wozy, brony, wszyſtko to przez zimę powinno być odnowione, żeby na lato mitręgi nie było.

3tio. Nie mniey co należy do zaprzęgu wſzyſtko zimą ponaprawiać.

4to. Wozy z wiosny, a sanie z iesieni posporządzać.
5to. Wszystkie skury będą importowane do Pana Ekonoma, Pan Ekonom, kazawszy ie wyprawić, będzie ie za kwitami Pańskiemi, lub Gubernatora, lub koniuszego wydawał, NB. byleby nie z dziegciem były wyprawowane.

§ IX.

Budynki.

1mo. Ostrożność od ognia zaleca się, wycieranie kominow; dozor, żeby nikt z ogniem bez latarni niechodził, i tam nie łaził z ogniem, gdzie nie potrzeba.
2do. Dozierać, haczyki, skoble, klamki, aby niebyły kradzione, okna niebyły wytłukane; poczynione szkody, zaraz z wiosny reparować.
3tio. Sztachety, płoty; na kominki, aby niebyły zabierane, przestępnych karać.
4to. Obcinanie koło Dworu chwastu, i wszelkie ochędostwo recomendatur.
5to. Dachow utrzymanie, i onych wczesna reparacya, mocno zaleca się.
6to. Piecow, żeby nie przepalano, bo to piece niszczy.
7mo. Drew po sieniach i budynkach, ażeby nierąbano.

8vo. Jzbow, ſieni, zamki, kłodki, i zamknięcia, aby były wcałości v. maxime recomendatur JP. Ekonomowi.

§ X.

Młyny.

1mo. Kontrakty oſobom na młyny, tartaki, foluſze, olearnie, rudnie, garbarnie &c. będzie dawał JPan Ekonom, ktoren także z ſwoiey oſoby podpiſać ſię ma za wiadomością JPana Gubernatora.

2do. W tych kontraktach opiſanie tych wſzyſtkich fabryk i narzędzia, do nich ſłużącego, ma być naydokładnieyſze, i do Inwentarza z przydatkiem przybyłych wciągnione.

3tio. Poſtrzegać ma JPan Ekonom, aby takowe budynki, do fabryki należące, niebyły ruynowane, ale owſzem uſtawicznie reparowane.

4to. Aby miary po młynach nie inne były iak cechowane.

5to Od ſłodow, że ſię poſpolicie wyrabiaią na zyſk, będzie brał młynarz od ſiedmiu korcy Warſzawſkich garcy ſzeſnaście albo połkorca; w Litwie od ſiedmiu oſmin oſmina iedna.

6to. Od innego zboża naznaczaſię od ćwierci

pułgarca; od półkorca garniec; od korca garcy dwa; od dwoch korcy garcy cztery; od czterech korcy, garcy ośm; w Litwie od ośminy garniec i tam daley.

7*mo*. Mocno ma być obwarowane i pilnowano, aby ryb w wodach przy tych fabrykach będących nie wyławiali.

§ XI.

Poddaństwo.

1*mo*. Z poddaństwem wiele cierpliwości, wiele dozoru, wiele pracy potrzeba, a mało surowości używać.

2*do* Przeto nie więcey, iak dziesięć lub pietnaście plag pozwala się dać P. Ekonomowi, w większych zaś przestępstwach; powinien się referować do Gubernatora.

3*tio*. W sądzeniu sprawiedliwość zachować powinien, odsyłaiąc mieyskie sprawy do Magistratow, żydowskie do Kahałow, ktorym, iako też poddanym, od decyzyi Ekonomskiey, do sądow Gubernii pozwala się, a od Gubernatora do Pana dopuszczona być powinna apellacya. Broń Boże zaś iść za przyiaźnią, lub podarunkiem, ktore brać należy, i do regestrow pod osobną rubrykę wciągać na Pana, a z tych podarunkow, będą na

końcu roku rozdawane præmia, kto zasłuży, dla tego w regestra artykuł osobny percepty na ten gatunek być powinien. Pan Ekonom, ieśliby sobie przyswoił, ad restitutionem tenetur. W sprawie zaś kryminalney lub o zyski Skarbu do JPana Gubernatora referować się ma.

4to. Wystrzegać się ma JPan Ekonom retentow w podatku, i remanentow Pańszczyzny na poddaństwie, ktore przy dobrym rządzie, mieysca mieć nie powinne.

5to. Pańszczyznę w poniedziałek naznaczać, ażeby poddaństwo od hultaystwa, i od piiaństwa oduczyć.

6to. Nad podanie Jnwentarskie do żadnych powinności poddaństwa nie wyciągać, ale też nieważyć się opuszczać, ani odmieniać nic z tego, co iest w Jnwentarzu położone.

7mo. Podwod, ludzi na swoię potrzebę niebrać, ani używać; w podroże, kiedy czasy pogodne, i drogi dobre wysyłać. a w słoty młucić.

8vo. W zimie, wyciągać materyały ciężkie, i tam gdzie latem doiechac niemożna.

9no. Na flis i za parobkow uważnie biorąc, tam gdzie iest dwoie, troie potomstwa, nie tam gdzie iest iedno.

10mo. Dozierać, aby ſyny nie wychodzili ze wſi, a corki, oſobliwie bogate, do obcych włości za mąż nieſzły; dla tego zachęcać należy, i ſzukać ſpoſobow do częſtych ślubow i weſel, na ktore naznacza ſię w dziedzicznych dobrach gorzałki garcy dwa, piwa beczek dwie, w garcy trzydzieści ſześć; w Staroſtwach zaś gorzałki garniec, piwa beczka iedna w garcy trzydzieści ſześć, ktore za aſſygnacyą JPana Gubernatora wydane być powinny.

11mo. W Chrztach, ślubach, pogrzebach, ażeby poddani zdzierani niebyli, ma dopatrzyć JP. Ekonom wcześnie umowiwſzy ſię z JX. Plebanem i Proboſzczem, aby to tylko wyciągali, co im ieſt, a loci ordinario pozwolonym.

12mo. Legacyi żadnych, ani gruntow, ani bonorum mobilium, czynić nie maią poddani, procz gotowego groſza.

13tio Pomiaru gruntu, aby chłopi między ſobą niepomieſzali, znakow na ścianach, ani ſłupow niewybiiali, miedze puł łokciowe zoſtawiali i według przepiſow Jnwentarſkich rządzili ſię, częſto i pilnie ma czynić dopatrzenie i rewizyą JP. Ekonom.

14to. Zaſiewow ani paſtwiſka na gruntach naſzych, żadnym obcym i zagranicznym dozwalać nie ma JP. Ekonom.

15to. Gdyby zaś ubogich we wſi niebyło, oraz retentow, podatkow, i remanentow Pańſzczyzny, ante omnia powinien wiedzieć JPan Ekonom ſtan, każdego chłopa, y dopatrzeć, żeby każdy koniecznie ſwoię rolą dobrze uprawiał, i zaſiał, dla tego też wina, kiedy ſię chłop zniſzczy, nie chłopſka, ale Ekonomſka, bo powinnością Ekonoma ieſt doyrzeć.

16to. Aby ſię nieopuſzczali w budynkach, żeby koni, wołow nieprzepiiali, żeby nadto handlem niebawili ſię z wyniſzczeniem ſprężaiu; wſzyſtkie zaś godziny wolne ma na obiechanie wſiow obrucić i dopilnować, ażeby goſpodarſtwo, nietylko we dworze, ale i u chłopa było dobre.

17mo. Dozierać, aby na Pańſzczyznę nie ſpoźniali ſię, ktora naywięcey zaleca ſię JPana Ekonoma przezorności, bo wſzędzie trudno na ludzi ſię ſpuſzczać; zatym P. Ekonom bez wiadomości zwierzchności nie powinien dnia Pańſzczyzny uſtępować; ma dopatrzyć, żeby każdy dzień ſwoy odrobił, każdego ma zapiſywać i rachować nieſpuſzczaiąc ſię w tym na dzieſiętnikow, włodarzow v. wóytow, i karbowych.

18vo. Wcale niemaiącym ſpoſobu role pomagać uprawiać, i one obſiewać, a z ieſieni pożyczane zboże odbierać, oſobli-

wie dla nowo osiadłych zasiewać i role uprawiać.

19no. Rowy po polach znacznym sumptem skarbowym, i między gruntami chłopskiemi wykopane, aby poddani na swoich rolach odnawiali a w dworskich Pańszczyzną, lub naymem odnawiane były.

20mo. Doglądać będzie JP. Ekonom, ażeby poddaństwo zwierzyny Pańskiey nie wybiiało, ryb w stawach, sadzawkach, ieziorach, i rzekach niewyławiało.

21mo. Do lasow Pańskich, żeby ieździli w dni naznaczone, ale wprzody na swoich zarosłych gruntach drzewo rąbali, kiedy to być może.

ROZDZIAŁ III.

Powinności Subalternow i Czeladzi.

§ I.

Karbowy czyli Gumienny.

1mo. Powinien być przysięgły rotą takową. Ja NN. przysięgam Panu BOGU Wszech-mogącemu w Troycy Swię-

tey iedynemu, iako powinności ſobie przepiſane wiernie i pilnie wykonywać będę, iako nic taić niebędę, ale wſzyſtko ſprawiedliwie karbować i donoſić mam JPanu Gubernatorowi, lub Panu. Tak mi Panie BOZE dopomoż, y niewinna Męka Jego.

2do. Powinien wiedzieć o gumnach, ſtodołach i ſzpiechrzach, maiąc pod kluczami wſpolnemi, z JPanem Ekonomem, i nic ieden bez drugiego perceptować, ani expenſować niepowinien.

3tio Ma pilnować omłotow zboża, wiele kop omłocono i wiele ziarnem namierzono karbować, na karbach ſkładanych maiąc część karbow ſwoich, w ſtodole; plewy, zgoniny, paſze, ſiana, gdzie ſię podziewaią, powinien wiedzieć. Przy wymłotach zboż ſtrzedz, aby dobrze wymłacano i wywiewano do oſtatniego ziarna; oraz ſłomę tartą, ieśliby ſię w gumnach niemieściła w ſtogi zkładać.

4to. Gumniſko, albo dziedzieniec gumienny, żeby raz wraz wygrabiony był czyſto; przy wianiu i młynkowaniu być nie odſtępnie powinien, toż i przy ſiewach.

5to. Siano ma być pod kluczem karbowego, i ten, według poſtanowienia, a nie więcey wydawać ma.

§ II.

POLOWY.

1mo. Ma poſtrzegać, aby w zbożach i łąkach ſzkody niebyło, aby w nich ścieſzek nierobiono, świńmi, gęſiami, indykami, nietratowano.

2do. Snopow, kop, tak zboża, iako i ſiana nierozkradano.

3tio Drzewek ſadzonych, nie wyrywano, i niepſuto.

4to. On powinien zamknięcia Dworſkie, i folwarczne co wieczor pozamykać, co rano pootwierać; zamykać ma w zimie o dziewiątey godzinie w wieczor, a w lecie o dzieſiątey lub iedenaſtey, otwierać iak dzień zacznie ſię robić.

5to. Pomagać karbowemu, być przy zwozce zboż i ſian, przy ſiewach, oraczce, koſzeniu.

6to. W zimie dopatrować, aby drzewa nikt niekradł i nadto go do piecow niebrał.

§ III.

Paſterze Paſtuchy.

1mo. Powinien bydła ſkarbowego doglądać paſąc, bez ſzkody na gruntach Pań-

ſkich i ludzkich, coraz na lepſzych i świeżſzych paſzach, wyganiaiąc bydło i ciepłą wodą dopaiaiąc w zimie.

2do. w zimie także dawać ieść słomę z ſianem trzęſioną do Bożego Narodzenia.

3tio. Poſtrzegać powinien, aby zaganiaiąc na oborę bydło rozłączali, słabe z słabym, mocne z mocnym ſtawiali, aby tym ſpoſobem wſzyſtko w całości i bez ſzkody zoſtawało.

4to. Na wioſnę i w ieſieni paſąc, ażeby pożaru umyślnie lub z przypadku zoſtawuiąc po ſobie ognia, nie zapuſzczali.

5to. Wiedzieć powinni, gdzie ſię co obraca z obory.

6to. Strzedz ſzkody od zwierza; w oborach nocować.

7mo. Gdzie słomy brakuie, przypominać J. Panu Ekonomowi, aby wcześnie tataraku v. ageru przygotował na podściełkę bydła.

8vo. Gdy zaś obory będą we wſzyſtkim uregulowane i łąki oborne wyznaczone, na tenczas powinnością będzie paſterzow z rana trawy na łące uciąć, bydło napoić, hurtować pole.

9no. Z karbami wycielonych krow chodzić do Gubernii, i one do regeſtratury podawać.

§ IV.

OWCZARZ.

1mo. Poſtrzegać ma, aby karm regularnie dochodził, owce, iednego dnia niedaiąc nadto, a drugiego nic.

2do. Ażeby dobrze podścielane były i ſucho, inaczey wpadłyby w zarazę, i wielka byłaby ſzkoda.

3tio. Pole hurtuiąc, aby nieopuſzczał żadnego mieyſca.

4to. Gdy owce ſtrzydz będą, aby każde runo zakarbował, i miał u ſiebie karby, i było to przeważono.

5to. Każde wykocenie owcy, aby miał u ſiebie zakarbowane, i do kſiąg Gubernii podane.

6to. Ażeby owce były doione, i dzieſięć owiec na iednę krowę liczono, ieśliby zaś doione niebyły, tedy owczarz płaty brać nie ma; w Litwie ich doić nie trzeba.

7mo. Owce ſtarſze, dwa razy powinny być ſtrzyżone, młodſze raz.

8vo. Aby w każdy dzień pogodny w całym roku, owce trzymane były na podworzu, a w owczarni lufty gęſto porobione były.

§ V.

§ V.
Parobcy i Fornale.

1mo. Parobcy i fornale powinni iak nayoſtrożniey z końmi i z wołmi poſtepować, wołom w oraniu karkow nie ſkręcać, koni nieprzepęzdać.

2do. W lecie, woły i konie należycie dopaſać, w zimie, konie chędożyć, i woły ſłomą wycierać.

3tio. Zimą ſieczki narznowſzy i woły konie opatrzywſzy, powinien młacać, lub drzewo, koły, chruſt wozić, lub w piecach palić.

4to. Sprzęty wſzyſtkie do zaprzęgu należące, wozy, ſanie, pługi, radła, brony, w naylepſzym mieć dozorze i opatrzeniu

§ VI.
Pszczelny i Bartnik.

1mo. Ule zarobne na zimę i w ieſieni opatrzyć powinien.

2do. Stare chędożyć, i nowe do roienia przyſpoſabiać.

3tio. W czaſie roiow, być uſtawicznym i pilnym.

4to. Za każdy ul nowo przyſpoſobiony, ma być zapłacono mu złoty.

5to. Ale z tey fummy ma być detrunkowano po złotemu na każdy ul pfzczoł, ktory odpadnie.

6to. Pfzczoły zaś z wiofny podbierać i wychędożyć, a drugi raz ultimis Iulii, albo primis Augufti, lub gdzie iaki zwyczay.

§ VII.

Włodarz i Woyt.

1mo. Powinien Pańfzczyznę każdego dnia karbować, i w fobotę ftawać z karbami u Gubernatora.

2do. Dnia żadnego przemilczać niepowinien, ale patrzeć, żeby wfzyfcy podług Jnwentarza powinność fwoię odrabiali zarowno.

3tio. Jednym niefolgować, drugich nieobciążać i nie udawać przed Ekonomem.

4to. Dopatrzeć, aby każda robota zrobiona iak fię należy, ofobliwie oraczka.

5to. Gofpodarftwo chłopfkie mieć na oku, żeby wołow i koni nie marnowali, żeby wcześnie rolę zafiewali, tak na oziminę. iak i na iarzynę, a ieśliby ktory opoźnił fię, wcześnie donofić pod karą powinien JPanu Ekonomowi.

§ VIII.
DZIESIĘTNICY.

1mo. Dzieſiętnikow ieſt powinność naypierwſza ludzi i czeladź dla Pana naſtręczać i przyſtawiać potrzebnych do Goſpodarſtwa.

2do. Patrzeć, ażeby wſzyſtkie powinności i podatki inwentarzem opiſane doszły, żeby żadnych podatkow, retentow, i remanentow Pańſzczyzny niebyło.

3tio, Donoſić, ieśliby ktory wychodził ze wſi, albo gotował ſię wynoſić, ieśliby corki do cudzey włości za mąż iść miały.

4to. Donoſić, ieśliby Plebani i Proboſzcze chłopow ździerali.

5to. Dopilnować, żeby wołow, koni, krow, chłopi nieprzedawali.

6to. Pilnować, żeby pomiaru raz uczynionego nienadwerężali.

7mo. Aby miedze pół łokciowe zoſtawowali i niekrzywili.

8vo. Aby znaki i ſłupy graniczne na ſwoich rolach odnawiali.

9no. Aby rowy podbierali i ogrodzenia w porządku utrzywymali.

10mo. Aby krzakow i zarośli na ſwoich rolach niecierpieli.

11mo. Aby zagraniczni paſtwiſk i rol nie naymowali.
12mo. Aby wcześnie i dobrze rolą uprawiali i onę całą zaſiewali.
13tio. Aby budynkow niegnoili, dachy reparowali, ochędoſtwo wſzędzie utrzymywali.
14to. Aby ſię handlem niebawili, tylko rolnictwem.
15to. Pilnować i donoſić JP. Ekonomom, ieśliby włodarz komu folgował, i ieśliby kto Pańſzyzny nieodrabiał.
16to. Donoſić, ieśliby kto polował, lub ryby wyławiał.
17mo. Patrzeć, żeby na ſwoich zaroślach drzewo potrzebne na opał brali, a do laſow Pańſkich nieieżdzili, tylko według ſzczegulney w tey mierze dyſpozycyi.
18vo. Ieśliby ktory nadto hultayſtwem lub piiańſtwem ſię bawił, w długi zagraniczne lub karczemne zachodził.
19no. Donoſić, ieśliby obraza Boſka iaka we wſi działa ſię.
20mo. Donoſić, ieśliby żydzi kolendowali, po wſi ieździli, z gorzałką podieżdżali, bydło wykupowali, bo przez to wſzyſtko zguba ieſt goſpodarza.
21mo. Donoſić, ieśliby ludzie iacy proźniacy, lub hultaie we wſi przebywali.

ROZDZIAŁ IV.

Przepisy Propinacyi

§ I.

Ordynacya Trunkow

1mo. Z Dziesięciu korcy żyta, ma wydać P. Pisarz gorzałki na wyszynk dobrey pod szumem, garcy ośmdziesiąt, czyli żyta garcy trzysta dwadzieścia, powinny wydać gorzałki garcy ośmdziesiąt

2do, Z Dziewięciu korcy Jęczmienia mają bydź brane dwadzieścia pułbeczki piwa ordynaryinego na wyszynk, każdy pułbeczek garcy trzydzieści ośm Wayszawskich, z których dwa garce, odtrąciwszy na drożdze, zostaie na przedaż prawdziwych pułbeczków dwadzieścia, w garcy trzydzieści sześć.

3tio. Z dziwięciu korcy, ięczmienia, piwa dubeltowego, maią brać pułbeczków szesnaście, w garcy trzydzieści ośm, z których, dwa na drożdze odtrąciwszy, zostaie na wyszynk garcy trzydzieści sześć,

4to. Do garca miodu prżasnego iuż wyczyſzczonego, powinien brać wody, garcy cztery, *n. p.* miodu prżasnego czyſtego, garcy dzieſięć, wody garcy czterdzieści, efficit, na wyſzynk garcy pięćdzieſiąt. Co do Litwy. *vide Kſięga 1. Rozd: 1.* § 3. *Nro. 1mo.*

§ II.

Osoba P. Pisarza.

1mo. P. Piaſarz ma ſię wiernie, pilnie, trzezwo zachować, dobra i zyſków Pańſkich przeſtrzegać, i wynaydywać, i ma bydź przyſięgły rotą naſtępuiącą. Ja NN. przyſięgam Panu BOGU Wſzech-mogącemu w Troycy Swiętey iedynemu, i tobie Zbawicielu móy, na Krzyżu rozpięty, iako wiernie, pilnie, trzeźwo, i poſłuſznie w czaſie ſłużby moiey ſprawować ſię będę, iako Inſtruktarza we wſzyſtkim pilnować, i według niego ſprawować ſię będę, iako konſzachtow żadnych i handlów z Zydami, i z nikim, ani przyiacielſtwa mieć niebędę, a ieżeli co będę wiedział na pożytek Pańſki, lub ſzkodę, tedy o tym donieść nieomieſzkam, i że tego wſzyſtkiego dotrzymam, tak mi Panie BOZE dopomoż, i niewinna Męka Twoia.

2do. Handlów żadnych prowadzić, ani przysiewać, niepowinien.

3tio. Wyieżdżać i oddalaćsię nigdzie niepowinien, chyba za interessem Pańskim, do tego, koni tylko parę chować pozwala się, i wieprzków dwa, nie na przedaż, tylko na iadło dla siebie, expensów żadnych nie czynić, ale wprzód o potrzebie expensy donieść, a potym expensować za wiadomością, i dyspozycyą Gubernatora.

4to. Bez Kwitów nie wydawać nic, bo to circa calculum, niebędzie przyięto.

5to. Regestraturę mniemam, że każdy umie, który się na Pisarstwo podeymuie, więc errores nie powinny się znaydować, wszystko porządkiem i codziennie powinno bydź zapisano.

6to. Regestra zaś tak porządnie powinny bydź trzymane, iżby każdemu każdego dnia, mogły bydź pokazane, ile że obrachowanie się z P. Pisarzem, co tydzień będzie, a zatym, tak powinne bydź porządne Karby i Regestra, ażeby w iednym dniu obrachowanie się nastąpić mogło.

7mo. Ludzi w browarze będących przestrzegać, żeby wiernie, trzeźwo, i pilnie sprawowali się.

8vo. JP. Pisarz Regestraturę swoię i Rap-

port, według modelu N° 3. (vide na końcu) co Sobota do Gubernii przywozić będzie, którą Pisarz Gubernii w Księgę wprowadzać, i wpisywać będzie a JP. Pisarz, podpisać się obligowany.

9no. Przestrzegać, aby rzeczy do propinacyi dworskiey nie podwożono, nie fałszowano, lub iakimkolwiek bądź przemysłem Skarbu, i dochodu Pańskiego, nie oszukiwano.

§ III.

Browar

1mo. Budynki wszystkie i Browar, ma mieć w iak naylepszym opatrzeniu, i ochędostwie, wcześnie wszystko co Wiosna kazać ponaprawiać, aby coraz większa szkoda niebyła w ścianach i dachach.

2do. Statki, naczynia wszystkie, i miary browarne i szynkowne, aby w iak naylepszey pieczołowitości miał P. Pisarz, a cokolwiek będzie dokupionym, abo dorobionym, aby zaraz do Regestru sprzętów wprowadzono i wpisano.

3tio. Szynki i karczmarzów, przynaymniey dwa razy w tydzień, czasem i nocą obieżdżać, i dochodzić, ieśli cudzych trun-

ków niebiorą, ieżeli miar nieſkąpią, ieżeli do gorzałki i piwa, wody nie leią.

4to. Co piątek, powinno bydź obrachowanie z Żydami, a w ſobotę z Katolikami ſzynkarzami, a pieniądze odbierane wcześnie.

5to. Połbeczki, garce i kwarty, powinne bydź cechowane.

6to. Borgów żadnych, czyli kredytu dozwalać, i czynić JP. Piſarz niema mocy, a ſzynkarze anticipative trunek płacić powinni.

7mo. Wywary i ſłodziny, iedynie na potrzebę Pańſką, powinne bydź obrócone. Których oſtatnie dzielić między folwarki, i z odwodków octy przednie robić.

8vo. Pani Piſarzowa, z kaczek ſześciudzieſiąt, pakt trzymać powinna, z nich dwieście czterdzieści ſztuk przychowku, albo na kuchnią Pańſką wydać, albo na przedaż ieſt obowiązana.

9no. Sprzęty wſzyſtkie, woły i konie, aby w naylepſzym dozorze były, powinien tego doglądać JP. Piſarz.

10mo. Starać ſię będzie, aby gorzałek nie kupował, ale ſwoich miał zapas doſtarczaiący.

11mo. Niemniey przyſposobienie ſłodow na piwo, a pilny ma mieć dozor, aby piwo na piwo zawſze było.

12mo. W robocie piwa aby nieodbierano z kadzi osobliwie lepszego, oraz by nie potrzebni ludzie, w palarni i browarze nie bywali, mocno przestrzegać.

13tio. Wołów, krów cudzych, w Wolarni, a wieprzow w karmniku, aby niebyło, wiernie dopilnować ma Pisarz.

14to. Ukarmione woły i wieprze, z naylepszym profitem P. Pisarz przedawać, i nato micysce chude ma kupować. Za wiadomością Gubernatora.

15to. Przysposobienie wczesne drew, i drzewa do bednarki, obręczy na poprawienie wszelkiegó naczynia, bez żadnego omieszkania starać się ma P. Pisarz, zachowuiąc się pilnie od szkody wszelkiey, oraz kiedy czego brakuie, upominać się ma u P. Gubernatora wcześnie, do którego we wszelkich potrzebach skarbowych referować się powinien.

16to. Słodow zawsze trzy w browarze znaydować się ma, to iest: ieden zalany w kadzi, drugi w suszeniu, trzeci w roszczeniu

17mo. Kwiat słodowy, bure, i mętne piwa czyni, przeto słody arsować zaleca się, żeby zaś przez to wyznaczona proporcya nie upadała, przez to pomieniony kwiat, który odchodzi na arsie, do roboty gorzałczaney mieszać wybornie może JP. Pisarz.

18vo. Ponieważ ſame ſłodziny oſkomę koniom i bydłu czynią, więc mieſzać ie z wywarami v. brahą v. ſieczką i polewać zaleca ſię.

19no. Z Szynkarzami w remanenta wchodzić per totum zakazuie ſię JP. Piſarzowi.

20mo Przy obieżdżaniu. Karczem ochędoſtwo w izbach mocno zaleca ſię.

21mo. Karby, aby były porządne, tak piwne, iako i gorzałczane, u mielczarza, palarza, i ſzynkarzów.

22do. Extra karbów i ſzynkarzom proſto nie wydawać z browaru na borgi przykazuie ſię.

23tio. Nadewſzyſtko zaś recomendatur JP. Piſarzowi, żeby trunki były dobre i dobrocią ſwoią ſąſiedzkie przechodziły.

24to. Beczki aby były dobrze wychędożone, wyſzorowane, przed każdym nalaniem piwa.

§ IV.

Karczmy.

1mo. Naypierwſzą ieſt powinnością JP. Piſarza, ażeby żadna rzecz niebyła bez ſwego podania, w którym ma bydź o-

piſanie karczmy, i wſzyſtkich ſprzętów w niey znayduiących ſię, którey model vide N° 4to.

2do. Miary wſzyſtkie blaſzane, maią bydź przykute przy ścianie, i według miar Kommiſſyinych, po cechowane.

3tio. Ma bydź Kſięga dana do rozpiſywania trunków, którey model znayduie ſię w Gubernii.

4to. Patrzeć ma, P. Piſarz w karczmie, czy czyſto, czy umieciono, czy piaſkiem dla ochędoſtwa wyſypano, w izbie, ſieni, przyſionkach, w ſtayni czy gnóy wyrzucony, czy w kupy złożony na podworzu, i opodal od ścian, czy na tablicach porządnie zapiſuią,

5to. Deceſſa na ſzynkach, ieśliby ſię pokazały, te ſprawiedliwie na dwudzieſtowkach, Piſarz potrącać ma.

6to. Do zabieżenia z fałſzowania trunków, dobrze ieſt, żeby po karczmach były framugi, w którychby były beczki zamknięte.

7mo. Także tablice z wypiſywaniem ludzi we wſi mieſzkaiących na ktoreyby każdy chłop na ſwoiey linii zapiſywał i znaczył, co na bork piie, np. vide model na końcu N° 5to. Garniec O pułgarca I kwarta Γ puł kwarty F To tylko dla obrachunku między karczmarzem i chłopem

pem

pem, bo dwor o żadnych borgach wiedzić nie powinien.

8vo. A tak postąpiwszy, zwołać gromadę, i zalecić im, aby tego strzegła, aby szynkarz wodki nie wynosił z komory, ponieważ albo sałszowana będzie, albo zagraniczna; powtore zalecić im, aby miarami cechowanemi szynkarze gorzałkę dawali, a ktoby doniosł, że karczmarz obce trunki podwozi, albo miarą niesprawiedliwą mierzy, albo wody do trunków dolewa i fałszuie, temu da Pisarz w nadgrodę złł: ośm, a te pieniądze z trzydziestowek odtrącić szynkarzom.

9no. Szynkarze, aby wszyscy byli Katolicy, mocno zaleca się JP. Pisarzowi; gdyby można mieć tak maiętnych szynkarzów, żeby każdy przyieżdżaiąc po trunek, anticipative go płacił.

10mo. Pilnować ma P. Pisarz, ażeby żydzi po wsiach nie ieździli, trunkow niepodwozili, bydła niewykupowali.

11mo. U każdego szynkarza tablica ma bydź z wyrażeniem ceny trunków, w dzień wywieszona na ulicę, w nocy w domu takowy znak ma bydź i u tych, co miody, sól, śledzie, przedawać będą.

12mo. Powinnością szynkarzów będzie, miarą sprawiedliwą i cechowaną przedawać, chybaby kto chciał pić kiliszkiem; trunków Pańskich nie fałszować, ani swoich,

broń Boże pod karą cielesną, nie podſuwać; pilnować, aby drudzy nie podwozili. 3tio. Nadgrodą ich będzie, dwudzieſty grosz na końcu każdego Mieſiąca wypłacony.

§ V.

Inſtruktarz dla Rewizorów

1mo. Rewizor ma byż wierny, pilny, trzeźwy, pracowity, i o wſzyſtko dbaiący, w tym co do niego należy, i co ſię znayduie w Inſtruktarzu Piſarſkim. Karczmy i ſzynkarzów, dzień i noc obieżdżać, ſzkody Pańſkiey przeſtrzegać, i tego wſzyſtkiego, co ſię o karczmach napiſało. Powinien bydż przyſięgły rotą naſtępuiącą: Ja NN. przyſięgam Panu BOGU Wſzechmogącemu w Tróycy Swiętey iedynemu i Tobie Zbawicelu móy na Krzyżu rozpięty, iako wiernie, pilnie, trzeźwo, i poſłuſznie zwierzchności moiey ſprawować ſię będę, iako konſzaktów żadnych ani z Zydami, ani z Chrześcianami, mieć nie będę, iako wiernie rewidować, i zakazane towary konfiſkować mam, oraz pilnie poſtrzegać, aby ich nie podwożono, z browarów ży-

dowſkich nie podſuwano, i pilnować, aby trunków Pańſkich nie fałſzowano; brukowego nad przepis nie brano, a ieźli co będę wiedział na pożytek Pańſki, lub ſzkodę, tedy o tym donieść nieomieſzkam, i że tego wſzyſtkiego dotrzymam. Tak mi Panie BÓZE dopomoż i niewinna Męka Jego.

2do. Póſtrzegać będzie, aby rzeczy do Propinacyi Dworſkiey należących nie podwożono, ani fałſzowano, lub iakimkolwiek bądź przemyſłem ſkarbu, i dochodu Pańſkiego nie oſzukiwano. Rzeczy zaś do Propinacyi należące, których dowoz w każdym czaſie, choćby też targowym, lub iarmarcznym, iuż ſą przez uniwersał zakazane, i teraz zakazuią ſię, ſą naſtępuiące.

Trunki wſzelkie generalnie to ieſt: wina, gorzałki, piwa, miody, wiśniak, ſól, śledzie, ſiano, owies.

3tio. Zeby zaś podwożenia i fałſzów nie było, znioſłſzy ſię z Strażnikami, czasem nocą, czasem dniem pilnownć, a czasem za miaſtem i po karczmach ſpotkać i zrewidować należy.

4to. Zalecić wſzyſtkim gospodarzom, aby obcych, bądź to Kupców, bądź inſzych ludzi, nie przyimowali do domu, ażby wprzód na środku rynku ſtanoł, i był meldowany do Rewizora.

5to. Swoi zaś z iarmarków lub podróży powracaiący, niemaią wprzody do domów ſwoich zaiechać, aż ſię będą meldować Rewizorowi.

6to. Jeśliby zaś było pozwolenie robić w browarach gorzałkę na wyprzedanie do Warſzawy, P. Rewizor ma wyprobować wiele funtów mąki, wiele gorzałki wyda, dla tego zafundować trzeba wagę, na którey będzie ważono, bydź przytomnym przy nabiianiu, a potym do ſzpiechrza Pańſkiego, lub na iakie mieysce warowne zawieść, od którego klucz będzie u Kahału, a Rewizor zapieczętuie, i dopiero, gdy ią będzie miał wywozić, zabierze ią w przytomności Pana Rewizora, i exnunc z miaſta z nią wyiedzie.

7mo. Wierność, życzliwość, i przezorność, reſztę ſpoſobów doda.

ROZDZIAŁ V.

§ I.

Przepisy ogolne do Administracyi Lasow.

1mo. Las powinien bydź ograniczony, albo przez zaciosy, albo przez rowy, albo przez drogi koło niego robione.

2do Tenże las powinien być na cztery wielkie kwadraty podzielony przez drogi wycięte i trzydzieści łokci szerokie.

3tio. W iednym z tych kwadratow ma być las towarny, w drugim las do budowli, w trzecim las na opał, w czwartym zaś zapust, albo las zapuszczony na odrośnięcie.

4to. Każdy z tych wielkich kwadratow ma być znowu na cztery mnieysze podzielony przez drogi wycięte, i na pietnaście lokci szerokie.

5to. Takowe lasy, maią być czynione przez obcinanie gałęzi głuszących, przez uprzątanie wywrotow i zawałow.

6to. Nim zas do tego rozporządzenia w lesie przyidzie, trzeba naypierwey odłączyc ten las, ktory ma być wyrabiany na pola, i na osadzenie wsiow, lub folwarkow założenie.

7mo. Do kwadratu budowli, i to w potrzebie budowania, za biletami Gubernatora tylko ieździć maią.

8vo. Sam rozum dyktuie, że do lasu kwadratu towarnego, niczyia noga postać nie powinna.

9no. Do kwadratu na opał także za biletami, ale lepieyby było, gdyby sięgi rąbane były, i sięgami las przedawany.

10mo. Póki zaś stanie zarośli czyli lasu na gruntach chłopskich i dworskich, sama przezorność i rostropność radzi one wprzody na gruntach i polach wyprzątać.

11mo. JPan Gubernator ma szukać intraty z lasow, ze smoły, węgli, dziegdziu, tarcic, dzwon, szprych, klepek, i innych rzeczy, będzie dyspozycye wydawał Łowczemu, na co ma być księga leśnia, w ktorą też dyspozycye, iako też raporta Łowczego, roboty unkosztu i pieniędzy za też towary do księgi wciągać będzie.

§ II.

Ordynacya dla ludzi do lasow potrzebnych.

Łowczy, Leśniczy, i Gaiowi.

1mo. Subordynacya i posłuszeństwo ma być

iak nayoſtrzeyſze. Gaiowi Leśniczego, Leśniczy Łowczego, ſłuchać powinni.

2do. Łowczy i Leśniczy przyſięgę wykonać powinni, i podpiſać ſię na Jnſtruktarz w Gubernii będący.

3tio. Las ma być Gaiowym do pilnowania oddany, ktorzy przyſiągłſzy na punkta teraźnieyſzey ordynacyi, wiernie oney poſtrzegać maią.

ROTA PRZYSIĘGI.

Ja NN. Przyſięgam Panu BOGU Wſzchmogącemu w Troycy Swiętey iedynemu, iako wiernie, trzeźwo i pilnie laſow doglądać będę, iako, ieślibym wiedział, że ſię co dzieie na ſzkodę Pańſką, tedy o tym Panu lub zwierzchności donioſę, iako Panu Łowczemu, a w niebytności iego, Leśniczemu poſłuſzny będę, tak mi Panie BOZE dopomoż &c.

4to. Leśniczy zaś obieżdżaiąc laſy, i gaiowych pilnować ieſt obowiązany.

5to. Regeſt fur, ktore będą, ma mieć porządny Leśniczy z wyrażeniem mieyſca zkąd, kiedy, i iakie drzewo brać będą, i kto bierze.

6to. Ciż wſzyſcy ludzie nietylko boru obcym bronić maią, ale też i chopom, żeby na przedaż drzewa nie wozili, zaczym niewolno im brać z laſu, tylko na

opał leżałe, a na budowlą powinni się opowiedzić leśniczemu, pokazać co maią budować, to iednak nie ma się rozumieć o zaroślach, na ich gruntach będących.

7mo. Mieszczanie, także i JX. Proboszcz, gdzie prawa nie maią z pnia drzewa ścinać, więc przestrzegać ma leśniczy i gaiowi, aby tylko leżące brali.

8vo. Surowie pilnować maią, aby nikt nie ważył się drzeć łykow w lasach, ani kory z dębow odzierać, wszystkich zaś szkodę czyniących w lesie, ze wszystkim zabierać, i do dworu Guzowskiego odsyłać.

9no. Polowania bronić, oprocz gaiowych, wszystkim budnikom i ludziom strzelby poodbierać.

10mo. Tenże leśniczy z gaiowemi, powinien nowe pnie zcięte, cechą Pańską pieczętować.

11mo. W same tylko poniedziałki, środy, y piątki, wolno ieżdzić do lasu.

§ III.

Cena Drzewa.

1mo. Za dąb wcale wielki czerwonychzłotych trzy.

2do. Za dąb średni, Czerwonyzłoty ieden i puł.

3tio. Za furę dębiny na koły Zł: pietnaście.
4to. Za leżące dęby puł ceny, podług gatunku.
5to Za maiowkę wcale wielką, iako to, na koła młyńskie, Złł: pietnaście.
6to. Za choykę śrzednią do budynku i na tarcie, Złł: sześć.
7mo. Za iednę parę krokiew, Złł: cztery.
8vo. Choyki leżące per medium ceny, według gatunku.
9no. Za furę łat, ośm sztuk całych lub szesnaście dartych, Zł: cztery.
10mo. Za furę iednokonną leżącego drzewa, groszy ośmnaście.
11mo. Za furę parokonną leżącego drzewa, groszy trzydzieści sześć.

Z resztą, cena drzewa iednostayna być nie może, tylko do okoliczności i pozycyi mieysca regulowaną być ma.

§ IV.

Rozporządzenie względem perceptowania i expensowania intraty leśney.

1mo. Bilety pieczętowane maią być przez JP. Gubernatora, rozesłane po karczmach, podług zwyczaiu teraz ustanowionego.
2do. Ktokolwiek bilet na furę parokonną, lub iednokonną zakupił, iechać z nim powi-

nien do leśniczego, i tak w iego przytomności, iako też i gaiowego iednego, drzewo bierze, bilet oddawszy.

NB. Nie masz konieczney potrzeby, aby Leśniczy sam znaydował się przy braniu tegoż drzewa; ale porządek nieodbicie wyciąga, aby chłop, ktory bilet kupił, udał się nayprzod do leśniczego, a oddawszy mu bilet, wzioł od niego kartkę do gaiowego. Bo gdyby gaiowi sami mieli moc odbierania do siebie biletow pieczętowanych, nie raz by się wydarzyło, że niedonosząc o tym leśniczemu i Łowczemu, oddaliby bilet potaiemnie karczmarzowi za kwartę piwa, lub gorzałki kieliszek.

3*tio*. Gaiowi przysięgli na karbach swoich karbować maią fury drzewa za biletami przedanego.

4*to* Leśniczy regestr porządny pisać powinien biletow, ktore odebrał, a na końcu tygodnia, wszystkie bilety oddać powinien do rąk Łowczego.

5*to*. W niedzielę po Mszy wysłuchaney, Leśniczy z regestrem swoim wyrażaiącym wiele biletow odebrał, a gaiowi z karbami dla weryfikacyi w Gubernii stawać maią, gdy zaś liczba biletow w regestrze i na karbach wyrażonych zgadza się z raportem przez Łowczego podanym, przychod za drzewo przedane,

wciąga ſię do Kſięgi leśney, a Łowczy na tenże przychod podpiſać ſię powinien.

6*to*. Że nie ieſt rzeczą podobną, aby Łowczy w kilku godzinach karczmy wſzyſtkie obiechał, tak aby przed raportem pieniądze odebrał za bilety, przeto dopiero oſtatniego dnia Mieſiąca, obowiązany będzie bilety wſzyſtkie do Gubernii odwieść, pieniądze od karczmarzow odebrawſzy.

7*mo*. Co ſię zaś tycze przedaży drzewa extra biletow, Łowczy ſam bez wiadomości Leśniczego czynić tego nie może, ale kupuiącemu wyda kartkę do leśniczego, w ktorey wyrazi, wiele, i iakiego drzewa ma kazać gaiowym wydać, oraz wiele za to perceptował pieniądzy, a leśniczy w przytomności gaiowego, drzewo wydać każe, w regeſtrze ſwoim zapiſze, i gaiowy zakarbuie.

8*vo*. Oprocz pieniędzy za bilety, ktore chyba razem z biletami, iak wyżey powiedziałem, na końcu mieſiąca oddawać ſię będą do karbony w Gubernii uſtanowioney, wſzyſtkie inne przez Łowczego perceptowane, odwożone być maią co Niedziela przy raporcie, i do teyże karbony po przerachowaniu w przytomności JP. Gubernatora wrzucone. Percepta zaś, ta co tydzień regularnie ma być do Kſięgi leśney przez Piſarza Gubernii

wciągniona, y przez Łowczego podpiſana.

9no. Karbona, o ktorey namieniłem, ma ſię znaydować w Gubernii, i nic zgoła do niey kłaść, ani też brać z niey nigdy niegodzi ſię, bez przytomności JP. Gubernatora; klucz zaś od niey, w ręku Łowczego zoſtawać będzie.

10mo. Ieśli iaka w przeciągu tygodnia, na naiemnika lub rzemieślnika do wyrabiania towarow leśnych wypada expens, tedy ią raportem Łowczy podać powinien, a wziowſzy na nią dyſpozycyą od JP. Gubernatora, bierze w iego przytomności z karbony tyle, ile potrzeba pieniędzy, podług teyże dyſpozycyi.

NB. Naiemnik raportem podany, zawſze przez Łowczego w przytomności Leśniczego, zaſpokoiony być ma, aby przy rachunkach żadney niezachodziło kweſtyi, i zapłata ludziom nie zalegała.

11mo. Karbona, cztery razy do roku, to ieſt w kwartał powinna być otworzona przez Łowczego w przytomności JPana Gubernatora, a znayduiące ſię w niey pieniądze wybrane, i do percepty Piſarza propinacyi zaliczone.

ROZ: VI.

ROZDZIAŁ VI.

§ I.

Instrukcya JJ. Panom Komornikom tylko, co do rewizyi gruntów.

Jchmość Panowie Komornicy, czyniąc rewizyą, tak ią czynić będą, iżby iuż więcey oney nieponawiać.

1mo. W tey rewizyi, ftarać fię będą każdemu arędarzowi, y. fzynkarzowi dodać ćwierć włoki gruntu darmo, a któryby chciał i więcey, aby tylko puftego, tedy dać mu na czynsz ogólny.

2do. Gdzieby ludzi zbywało, a gruntu niedoftarczało, tam do puftych gruntów po drugich wfiach przenofić,

3tio. Gdziekolwiek arędarze i żydzi trzymaią grunta, tam czynsz ogólny bydź ma.

4to. Każdy gospodarz, któryby chciał więcey gruntu trzymać nad włokę, powinien z niego, albo czynsz płacić, i powinności pełnić boiarfkie, albo czynsz ogólny płacić.

5*to*. Ktoby chciał z obcych brać grunt puſty, ſzlachcić, czyli chłop, powinien czynsz ogólny płacić.

6*to*. Sporządzaiąc Regeſtr birczy, ma bydź ſpecyfikacya włok i morgów, wiele który gospodarz używa. A ieśliby znalazła ſię odmiana, tedy pod każdą wſią, maią bydź wypiſane przyczyny, dla których ta odmiana znayduie ſię.

7*mo* Gdzie wſie, na regularne włoki poznięte, w tych ſtarać ſię, aby każdemu dać włokę, a ieśliby zbywało, tam ludzi oſadzać, albo na ogólny czynsz rozdać,

8*vo*. Ogłoſić wſzyſtkim ludziom, żeby ſię trzebili, ponieważ przez lat 5. co ſię wytrzebią, z tego płacić niebędą.

9*no*. Zoſtawuie ſię ludziom wolność, który iak zechce, czy bydź pańſzczyźnikiem, boiarem, lub ogólnikiem.

§ I.

INSTRUKTARZ

Według którego JP. Komornik, ma nowe rozmiary gruntow między poddańſtwem czynić, i mappy nowe robić.

1mo. JP. Komornik, gdziekolwiek ma bydź przyſięgły, a według przyſięgi ſwoiey, ſprawować ſię uczciwie, i ſumiennie, dla tego, który go wokuie do roboty, i za nią nadgradza, rozdział gruntów czyniąc ſprawiedliwie, i rozmiar ſianożęci, tak in quantitate, quam in qualitate nie faworyzuiąc nikomu. Do tego naylepiey grunt i ſianożęci na rezy porznąć, a potym przez losy rozdać na poddańſtwo, unikaiąc ſkarg zarzutów i ſuſpicyi.

2do. Wydzieli na każdego chłopa, tyle: ile będzie dysponowano, i czynsz wyznaczy, iaki będzie ułożony. Jnwentarz ſporządzi i nowych mapp dwie, iedną większą dla Pana, drugą pomnieyſzą do Gubernii przy Jnwentarzu; ſiedliſko wſi na teyże mappie odrysuie, i udelinenie według modelu tu przyłączonego N° 6to

i z rezami wykalkulowanemi każdego chłopa, iego śianożęci, mieszcząc w liczbie puł włoków, ogrody i budynki.

3tio. Nim do tego przyftąpi, zrobi wprzody obwodnicę całego gruntu, i z lasem na raptularz z przydanemi fwemi uwagami, co ma bydź na las zoftawiono, co ieft wcale nieużytecznym na błotach, i mfzarach, co może bydź wytrzebionym i dobytym i do gruntów przyłączonym, lub na łąki użytym, co powinno należyć do pól i łąk, folwarku Dworfkiego, co do pól chłopfkich.

4to, Na tymże raptularzu, położy uwagi fwoie, gdzie mogą bydź założone manufaktnry, erekcye mechaniczne, iako to: młyny, tartaki, papiernie, Folwarki z wygodą, i dobrą przysadą, gdzie drogi mogą bydź wyproftowane, gościńce i trakty porobione, wfie poprzenofzone, folwarki pozakładane, karczmy pobudowane.

5to. Nakoniec naznaczy, i oświeci ftare granice, kopce, i znaki graniczne, lub gdzie dyferencya i o wiele zachodzi.

6to. Dopiero takowy raptularz mnie famemu okazawfzy, i zemną śię umowiwfzy, zacznie nowy rozmiar na gruncie czyzcznie, i nowe mappy według niego ryfować.

ROZDZIAŁ VII.

INSRUKTARZ
Dla czyniącego Rachunki, czyli Kalkulacye.

1mo. Ten, którego Pan wybrał dla zastąpienia mieysca iego, w słuchaniu. Rachunków i Kalkulacyi Officyalistów, we wszystkich dobrach będących, powinien się tak sprawować w urzędzie swoim pilnie, przykładnie, i poczciwie, aby był godnym zaufania, które w nim Pan pokłada.

2do. Sumienność, trzeźwość, i obyczayność, iak naymocniey się zaleca, bo iakże Rachmistrz może przyganiać Officyalistom te przywary, które w nim samym dostrzedz można.

3tio. Ponieważ z kalkulacyi przez Rachmistrza czynioney, Pan bierze miarę powiększoney, lub umnieyszoney w dobrach intraty, sądzi o zasługach Officyalistów, zasięga wiadomości o dobrey lub złey administracyi, i podług tego rozrządzenia

ſwoie czyni, przeto obowiązkiem ieſt JP. Rachmiſtrza, nie perſunctorie, ale iak naydokładniey, nayoſtrożniey, i naygruntowniey, rachunki wſzelkie poczynić.

4to. Ucztów wſzelkich partykularnych unikać Jmość Pan Rachmiſtrz powinien, iuż to dla utrzymania powagi ſwego urzędu, iuż to, dla uniknienia iakieykolwiek konſzachtów ſuspicyi.

5to. Religia, poczciwość, i ſumienie przewodnicze powinne JP. Rachmiſtrzowi w odbywaniu kalkulacyi, a niepowodując ſię żadną prywatą, powinien doſtrzegać całości ſkarbu Pańſkiego, nie krzywdząc nikogo w rachunkach.

6to. Weryfikacya ze wſzyſtkich Officyaliſtów, z czeladzi, i poddanych, czynić ſię ma z punktów oddanych JP. Rachmiſtrzowi, a ręką ſamego Pana podpiſanych.

7mo. Czeladzi, czyli wſzyſtko, podług Tabelli ordynacyi doſzło, oraz rzemieślnikom, podług kontraktów, bardzo potrzebna Weryſikacya.

8vo. Naywiękſzey przezorności potrzeba, i śledzenia w uſtanowieniu percepty, czyli przychodu z ſtrony Pana, bo w rozchodzie dopilnują ſię ci, którzy rachunek zdaią.

9no. Weryfikacya Poddanſtwa, Bydła, ſprzętow, powinna bydź pilnie i dokładnie zrobiona.

10mo. Deceſsa i ſuperaty wszelkie powinne bydź wyrażone, i oddane do definicyi Pańſkiey.

11mo. Na uschnięcie i rozlanie ſię wodki, na garcach tyſiącu, przyimuie ſię garcy dzieſięć.

12mo. Krowy pożno wycielone, rachuiąſię na Mięſiące, według daty wycielenia.

13tio. Wczaſie rachunków, i weryfikacyi konnotować ma J P Rachmiſtrz, czy ſzkoda Pańſka ſtała ſię, przez nieſzczęscie, przypadek, czyli też przez niedożór, i przez kradzież.

ROZDZIAŁ VIII.

Przydatek do Inſtruktarza Ekonomicznego wzgledem kſiążek, ktorych czytanie zalecaſię JJ. Panom Dyspozytorom.

Zyczyćby potrzeba, aby wszyscy Dyspozytorowie Dobr, a przynaymniey Gubernatorowie y kommiſsarze, doſkonałe

mieli wiadomości Gospodarſkie, nie tylko w praktyce, ale y w Teoryi, oraz, abyſię na rozmierzeniu gruntow i budynkow zakładaniu znali.

Dla tych, ktorzy maią te tak potrzebne dla rządzących Dobrami wiadomości, albo ie przynaymniey żądają nabydź, zalecam czytanie ksiąg naſtępuiących w ięzyku Polſkim wydanych.

§ I.

Co do Gospodarſtwa.

1mo. Gospodarſtwo domowe Jana Hermana in 8vo Tom I.
2do. Kalendarz Ekonomiczny Pana Bradley tłumaczony, przez Kniazewicza in 8vo Tom I.
3tio. Kſiążka dla Gospodarzy z Figurami in 8vo. Tom I.
4to. O Gospodarſtwie Polſkim i Ziemiańſkim przez P. de Rikule in 8. Tom: I.
5to. Ekonomika Ziemiańſka przeź Haura in Folio. Tom I.
6to. Uwagi tygodniowe Ekonomiczne NB. niedokonczone ale użyteczne dzieło.
7mo. Hiſtorya Naturalna X. Kluka z koperſztychamy in 8vo Tom, 9.

8vo. Wiadomość ciekawa o ſkutkach i mocy zbóż 8vo Tom. I.
9no Sztuka ogrodnicza in 8vo. Tom I.
10mo Ordynacya o Folwarkowym bydle. in 8vo. Tom. I.
11mo. Opisanie Gospodarſtwa Pſzczołowego w Szczorsach ſporządzone in 8vo. Tom. I.

§ II.

Co do Mierniſtwa.

1mo. Jak praktyka ſzczegulnie mierzenia gruntów ieſt naypotrzebnieyſza dla JP. Dyspozytorów, tak pomiędzy innemi Kſiążkami dobremi o ZiemioMiernictwie, radzę, Dzieło pod tytułem Geometrya, albo niektóre łatwieyſze ſposoby do rozmierzenia wſzelkich długości, ſzerokości, i wyſokości, lub głębokości z Francuzkiego na Oyczyſty ięzyk przełożone.

§ III.

Co do sztuki Budowniczey.

1mo. Dobre niedawno wyſzło dzieło, ſtosowne do poięcia każdego gospodarza, pod tytułem o BUDOWANIU WIEYSKIM, przez X. Switkowſkiego.

REGESTR

Rzeczy zawartych w tym Instruktarzu.

PRZEDMOWA.

KSIĘGA I.

ROZDZIAŁ I.

O Inwencyi.

(1)

ROZDZIAŁ II.

KSIĘGA II.

ROZDZIAŁ I.

ROZDZIAŁ II.

ROZDZIAŁ. III.

Powinności Subalternow Czeladzi.

ROZDZIAŁ IV.

Pszepisy Propinacyi

ROZDZIAŁ V.

ROZDZIAŁ VI.

ROZDZIAŁ VII.

ROZDZIAŁ VIII.